

Protokół Nr XLV/23

**z przebiegu obrad XLV Sesji Rady Miejskiej w Sochaczewie,
która odbyła się w dniu 19 grudnia 2023 r. w godz. 10:00- 13:40
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Sochaczewie
pod przewodnictwem Sylwestra Kaczmarka – Przewodniczącego Rady Miejskiej**

W sesji udział wzięli :

Sylwester Kaczmarek – Przewodniczący Rady Miejskiej
Edward Stasiak – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej
Arkadiusz Karaś - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Radni:

Janusz Bąbała, Robert Błaszczuk, Marcin Cichocki, Zofia Denisiewicz, Sławomir Dorywalski, Krystyna Dybiec, Kamila Gołaszewska-Kotlarz, Marek Gołkowski, Adam Kloch, Jacek Krzemiński, Andrzej Kuśmirek, Jolanta Kulpa-Szczepaniak, Selenia Majcher, Piotr Pętlak, Renata Sokołowska, Magdalena Zborowska, Sylwester Zdzeszyński

Nieobecni:

Alicja Korkosz

Zaproszeni, obecni:

| | |
|---------------------------|----------------------------------|
| Piotr Osiecki | - Burmistrz Miasta |
| Marek Fergiński | - Zastępca Burmistrza Miasta |
| Dariusz Dobrowolski | - Zastępca Burmistrza Miasta |
| Jolanta Brzóska | - Skarbnik Miasta |
| Joanna Niewiadomska-Kocik | - Sekretarz Miasta |
| Jarosław Majorek | - adwokat- Wydział Prawny Urzędu |

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Porządek obrad po zmianach :

1. Otwarcie Sesji.
2. Zatwierdzenie zmian do porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zawarcia porozumienia dotyczącego współdziałania przy realizacji Mazowieckich Strukturalnych Inwestycji Terytorialnych na terenie Żyrardowskiego Obszaru Funkcjonalnego.
4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia zasad przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości gruntowych oddanych w użytkowanie wieczyste oraz szczegółowych wytycznych sprzedaży nieruchomości gruntowych na rzecz ich użytkowników wieczystych.
5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Miasto Sochaczew na rok 2023.
6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2023.
7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Sochaczew.
 - 7.1 Przedstawienie uchwały Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie w sprawie opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Sochaczewa projekcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Sochaczew
 - 7.2 Przedstawienie opinii Komisji Rady Miejskiej o projekcie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Sochaczew
 - 7.3 Dyskusja
 - 7.4 Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Sochaczew.
8. Rozpatrzenie projektu Uchwały Budżetowej Gminy Miasto Sochaczew na rok 2024.
 - 8.1 Przedstawienie uchwały Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie w sprawie opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Sochaczewa projekcie uchwały budżetowej i deficycie budżetowym na 2024 rok.
 - 8.2 Wystąpienie Burmistrza Miasta
 - 8.3 Przedstawienie opinii Komisji Rady Miejskiej o projekcie budżetu Gminy Miasto Sochaczew na 2024 rok
 - 8.4 Dyskusja
 - 8.5 Podjęcie Uchwały Budżetowej Gminy Miasto Sochaczew na rok 2024.
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego na 2024 rok.
10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej na 2024 rok.
11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie planów pracy stałych Komisji Rady Miejskiej na 2024 rok.
12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie planu pracy Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej na 2024 rok.
13. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
14. Zapytania i wolne wnioski Radnych.
15. Sprawy różne.
16. Zamknięcie Sesji.

Ad pkt 1

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Otworzył obrady XLV sesji Rady Miejskiej w Sochaczewie. Wszystkich uczestników sesji poinformował, że obrady sesji są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Powitał radnych, Burmistrza Miasta Piotra Osieckiego, Zastępcę Burmistrza Miasta Marka Fergińskiego i Dariusza Dobrowolskiego, Skarbnika Miasta Jolantę Brzósę, Sekretarza Miasta Joannę Niewiadomską-Kocik oraz mecenasa Jarosława Majorę, który czuwa nad stroną prawną sesji. Powitał naczelników wydziałów i kierowników referatów Urzędu Miejskiego, dyrektorów, prezesów i kierowników miejskich jednostek organizacyjnych, przedstawicieli prasy i mediów oraz wszystkich uczestników sesji. Powitał również wszystkich gości oglądających obrady sesji, które transmitowane są na stronie Urzędu Miejskiego. Szczególnie powitał harcerzy z panią komendant na czele, którzy jak co roku o tej porze przyszli ze świecą betlejemską.

Anna Wasilewska (Komendant Hufca ZHP Sochaczew)

Przypomniała, że tradycyjnie przed świętami Bożego Narodzenia przychodzi z betlejemskim światłem pokoju, z najlepszymi życzeniami na święta, ale też z przesłaniem, które towarzyszy tej sztafecie każdego roku inne. W tym roku to hasło brzmi: „Czyńmy pokój”. Bardzo wymowne hasło, zwłaszcza wówczas, gdy za naszą wschodnią granicą toczy się wojna. Wojna toczy również się w Betlejem, skąd wyrusza ta sztafeta. Powiedziała, że chcieliby też tym hasłem zachęcić wszystkich, aby w tym szczególnym czasie trochę zwolnili, zastanowili się nad tym, co w życiu jest ważne, zastanowili się nad tym, czym tak naprawdę jest pokój, bo pokój to nie tylko brak wojen, to również taki wewnętrzny pokój w każdym z nas. Zaapelowała, aby dbać o pokój, o pokój w naszych sercach, w naszych domach, o pokój w naszych lokalnych społecznościach. W imieniu wszystkich zuchów, harcerzy i instruktorów sochaczewskiego hufca złożyła najlepsze życzenia na święta. Zdrowych, spokojnych i rodzinnych świąt, a także pomyślności w nowym 2024 roku.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Złożył pani komendant i obecnym harcerzom najlepsze życzenia i serdecznie podziękował za odwiedzinę zapraszając za rok. Powiedział, że „dobro zawsze wraca, niech to dobro zawsze wraca do was i to z jak największą siłą”.

Harcerze na czele z panią Anną Wasilewską –Komendant Hufca ZHP Sochaczew przekazali na ręce przewodniczącego Rady Miejskiej i burmistrza miasta świecę betlejemską.

Ad pkt 2

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przypomniał, że porządek obrad sesji otrzymali radni wraz z pozostałymi materiałami. W sesji uczestniczy 20 radnych, w związku z czym stwierdził prawomocność obrad. Zapytał czy radni mają uwagi lub propozycje zmian do porządku obrad.

Krystyna Dybiec (Radny Rady Miejskiej)

W imieniu klubu radnych Sochaczewskiego Forum Samorządowego zgłosiła wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad pkt 3, który dotyczy nadania imienia stadionowi znajdującemu się na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Zdaniem klubu radnych w pierwszej kolejności powinny zostać kontynuowane i zrealizowane wszystkie zaplanowane

wcześniej inwestycje, na które są już przewidziane środki, a dopiero w dalszej kolejności rozpatrywać inne wnioski dotyczące tego obiektu sportowego.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał czy są jeszcze jakieś inne wnioski.

Radni nie zgłosili innych zmian do porządku obrad.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

W imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości powiedział, że klub poprze swojego koalicjanta i też będzie głosował za zdjęciem tego punktu z porządku obrad. Poddał pod głosowanie przyjęcie wniosku formalnego i zmiany porządku obrad polegającej na zdjęciu z porządku obrad punktu 3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy stadionowi miejskiemu w Sochaczewie.

Z uwagi na problem techniczny z systemem do głosowania przewodniczący zarządził 5 minutową przerwę.

Przerwa od godz. 10:05 do 10:08

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Wznowił obrad po przerwie. Poddał pod głosowanie przyjęcie wniosku formalnego i zmiany porządku obrad polegającej na zdjęciu z porządku obrad punktu 3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy stadionowi miejskiemu w Sochaczewie.

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za–20 głosów , przeciw–0 głosów, wstrzymujących się – 0 głosów

19 głosów zarejestrowanych za pomocą systemu do głosowania i 1 głos za- radnego Edwarda Stasiaka do protokołu.

Zmiana do porządku obrad została przyjęta.

Wydruk imiennego głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 3)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że protokół został przyjęty. Powiedział, że o głos prosił go wcześniej Robert Małolepszy -Prezes Orkan, dlatego udzielił mu głosu.

Robert Małolepszy (Prezes RC Orkan Sochaczew)

Na wstępie powiedział, że pozwolił sobie tutaj dzisiaj przyjść razem z legendarnym kapitanem klubu Zbigniewem Dąbrowskim, który jest od pierwszego dnia praktycznie istnienia klubu Orkan. Brał udział w tych pierwszych treningach legendarnych w sali sportowej w „osiemdziesiątce” oraz z Robertem Dłutkiem. Obydwaj pełnią lub pełnili funkcję prezesów, wiceprezesów Klubu Orkan Sochaczew. Robert Dłutek jest także prezesem sochaczewskich weteranów. Stwierdził, że przyszedł prosić radnych o głosowanie a w tym momencie o przywrócenie tego wniosku, tego punktu może nie dziś, może potrzeba chwili refleksji. Może będzie musiał jeszcze raz wystąpić. Powiedział, że najpierw chciałby postawić tutaj te 2 portrety, nie dlatego, że specjalnie tutaj je wydrukował na to dzisiejsze spotkanie, tylko dlatego, że te 2 portrety stoją zawsze w klubie Orkan. Kiedy zmarł Bogdan Pietrak, wydrukowali to zdjęcie, postawili je w klubie. Kiedy odszedł Ireneusz Pietrak. To samo zdjęcie stało obok zdjęcia Bogdana i ono tam stoi, nie ma tam żadnego innego zdjęcia, żadnego

z działaczy, żadnego z trenerów, żadnego z zawodników, a wielu już odeszło, bo klub ma 52 lata historii. Zdjęcia tych dwóch panów stoją w klubie i tutaj dzisiaj je przyniósł, bo nie ma takich dwóch postaci w historii sochaczewskiego sportu i mówi to z pełną odpowiedzialnością. Orkan, jako klub w różnych formach organizacyjnych, ale zawsze z nazwą Orkan istnieje już prawie 100 lat. Tylko ci dwaj panowie, nie ma nikogo innego byli przez 50 lat, prawie 50 lat. Dokładnie 49 przy tym klubie, żadnego innego działacza sportowego, żadnego innego działacza, żadnego innego zawodnika, w żadnej innej dyscyplinie sportu w Sochaczewie nie było tak długo przy jednym klubie w jednym miejscu, ani w piłce nożnej, ani w innych pozostałych dyscyplinach. Ten wniosek złożony do Rady Miejskiej to nie był jego wniosek, to nie był wniosek Roberta Dłutka, chociaż się pod tym podpisali, jako prezesi Stowarzyszenia Rugby Klub Orkan Sochaczew i prezes Stowarzyszenia Rugby Orkan Weteran. To był wniosek i to jest wniosek ciągle on jest, więc ciągle będę zwracał się do radnych o pewną refleksję. Wniosek środowiska pod tym wnioskiem podpisało się 460 osób w godzinę podczas jednego meczu i tylko jednego. Jak będzie trzeba do doniosą 2000 podpisów. Działając w sferze publicznej radni wiedzą, co to znaczy 2000 podpisów. Podkreślił, że to nie jest wniosek polityczny. Bracia Pietrakowie nigdy nie byli zaangażowani w politykę. Powiedział, że siedzą tutaj przedstawiciele różnych orientacji politycznych, mówi o tej dużej polityce, bo ma nadzieję, że małej polityki tutaj w ogóle przy tym wniosku nie ma. Bracie Pietrakowie kiedyś udzielili legendarnego wywiadu, to był 8 sierpnia 2006 roku w Gazecie Wyborczej. Na drugiej stronie, na całą stronę wywiad. Bracia Pietrakowie w swoim dzieciństwie tak się złożyło, że wzięli udział w castingu do filmu „O dwóch takich, co ukradli księżyc”. Przegrali z braćmi Kaczyńskimi i o tym był ten wywiad i oni tam rozmawiali o różnych rzeczach, głównie o sporcie. Ale padło też pytanie o politykę. No i tak się złożyło, że Ireneusz głosował na świętej pamięci Lecha Kaczyńskiego a Bogdan na Donalda Tuska w wyborach prezydenckich, które odbyły się wówczas. Także jeśli chodzi o politykę, każdy ma tutaj swojego przedstawiciela, każda strona sporu politycznego ma tutaj swojego przedstawiciela. Powiedział, że to nie jest tylko wniosek sochaczewskiego środowiska rugby. Na tej sali, proszę państwa siedzi 7 osób, które mają związek z sochaczewskim środowiskiem rugby na 40 niespełna osób, które tutaj siedzą, siedmioro. To pokazuje skalę działania tego klubu, który wychował kilka tysięcy ludzi, wychował, wyciągnął z różnych, trudnych miejsc. Dzisiaj przedstawiciel tego środowiska jest burmistrzem miasta, wiceprzewodniczącym Rady Miasta, prezesem klubu, prezesem drugiego klubu. Jest wśród nas żona jednego z zawodników. Jest wśród nas radny Rady Miasta. To pokazuje skalę wychowania tego klubu, bo ten klub przede wszystkim zajmuje się wychowaniem młodych ludzi. Trudna dyscyplina, która ściąga trudną młodzież i robi z nich ludzi. Bogdan i Ireneusz przez 49 lat właśnie wychowywali młodych ludzi. Bogdan był trenerem, potem był działaczem. Ireneusz był zawodnikiem, potem był trenerem. Każdy z nich czuje się ich wychowankiem. Stwierdził, że nie był podopiecznym Bogdana ani Ireneusza, ale czuje się ich wychowankiem i czuje do dzisiaj z nimi więź. Także ten wniosek to nie jest wniosek ani klubu, ani polityczny, ani niepolityczny, to jest wniosek wielkiego, ogromnego środowiska. 460 podpisów w godzinę zebrano. To nie jest, tylko wniosek środowiska rugby, bo w ostatnim tygodniu odbyło się posiedzenie rady sportu, która ma tam chyba 23 osoby ze wszystkich dyscyplin. Środowisko rugby ma tam tylko dwóch przedstawicieli. Jednego z Klubu Orkan Sochaczew, jednego z klubu weteranów. Są tam przedstawiciele wszystkich klubów sportowych, jakie działają na terenie miasta. W tym posiedzeniu wzięło udział 20 osób i 19 było za, 1 była przeciwna. Za nadaniem imienia stadionowi miejskiemu Bogdana i Ireneusza Pietraka byli przedstawiciele wszystkich dyscyplin, łącznie z przedstawicielami wszystkich 3 klubów sportowych, piłkarskich, które tam działają. Powiedział, że wyjaśni dlaczego to Bogdan i Irek, bo pojawiały się w przestrzeni publicznej różne argumenty. Niewiele, kilka, tak naprawdę dwie osoby się wypowiadają na ten temat. Zanim jeszcze powiedział o tych argumentach, to poinformował o liście z poparciem, żeby już nie przedłużać,

nie będzie go czytał. To jest list prezesa, nowo wybranego prezesa Polskiego Związku Rugby. Stwierdził, że może jednak na koniec go przeczytać, bo tu ważne słowa padają. Na skrzynkę mailową pana burmistrza wpłynęło także pismo Stowarzyszenia Rugby Weterans Polska, skupiające weteranów z całej Polski. Powiedział, że kiedy ogłosili pomysł w social mediach, to pod postem pojawiło się ponad 100 tzw. lajków, ale pojawiło się też kilkadziesiąt komentarzy i to były komentarze z całej Polski, bo Ireneusz i Bogdan to byli ludzie, którzy działali tu lokalnie, ale którzy rozstawiali to miasto na arenie polskiej, ogólnopolskiej. Tu właśnie w tym liście jest napisane, że to dzięki tym dwóm panom sochaczewski sport został wprowadzony na arenę polską i międzynarodową. Żaden inny sport w Sochaczewie nie ma takiej możliwości, bo nie rywalizuje na takim poziomie. Podał tylko jeden, taki przykład. Kiedyś będąc sekretarzem generalnym polskiego związku rugby był na meczu reprezentacji w Nowym Sączu, dość daleko stąd i poproszono go, by zaopiekował się vipami. Tak naprawdę jednym vipem słynnym senatorem Kogutem, który potem różne miał problemy, ale wtedy był senatorem, był legendą, Solidarności, kolejarzem „z krwi i kości”, bo to jest taka postać i kiedy usłyszał senator Kogut, kolejarz z Nowego Sącza, 600 km od Sochaczewa, że Robert Małolepszy jest z Sochaczewa, odpowiedział: „Sochaczew to rugby, tak znam, wiem, Sochaczew, to rugby”, bo taka jest prawda. Sochaczew to rugby, jeśli chodzi o identyfikację, to rugby identyfikuje się z Sochaczewem, Sochaczew identyfikuje się z rugby. Oczywiście jest jeszcze kilka innych dziedzin, którymi możemy się szczycić, ale w dziedzinie sportu, to z całym szacunkiem dla wszystkich pozostałych dyscyplin, którym oddaje cześć, bo wszyscy robią świetną robotę, ale to rugby dzisiaj jest sportową wizytówką miasta, to rugby w ostatnich 3 sezonach wywalczyło mistrzostwo Polski i dwa brązowe medale Mistrzostw Polski. Nigdy w historii nie było takiego okresu, jeśli chodzi o sport w Sochaczewie, stąd prośba o nadanie imienia stadionowi, niemostowi, nieszkole, nieulicy, tylko stadionowi. Miejscu, gdzie ci dwaj panowie przez 49 lat byli od pierwszego dnia istnienia tego klubu do ostatniego dnia. Obydwaj na koniec swego życia mieli problemy zdrowotne. Bogdan miał zawał, Irek miał udar, czy odwrotnie. Bo to się zawsze myliło, ale obydwaj mieli problemy poważne ze zdrowiem, ale do ostatniego dnia byli przy klubie, działali w tym klubie i to w sprawach prozaicznych, bo jak już nie mieli na nic sił, to się zgłosili sami i we dwóch, co poniedziałek przyjeżdżali do klubu. Rugby to jest taki sport, w którym ludzie się brudzą. Trzeba trochę po ziemi się potarzać, a w jeden weekend potrafią być 4 mecze, więc jest do zawiezienia do pralni 200 kg sprzętu, który leży w wielkich worach, każdy waży kilkadziesiąt kilogramów, każda koszulka mokra, brudna, więc waży po takim meczu kilka kilogramów. I oni ten sprzęt wozili o kulach dwudziestoletnim samochodem, przyjeżdżali, zabierali ten sprzęt i odwozili i przywozili go. Powiedział, że miał zaszczyt, przyjemność, też rozmawiał z Bogdanem 3 godziny przed jego śmiercią. Bogdana i Irka zabrał COVID, rok po roku. Bogdan leżał w plockim szpitalu i co drugi dzień dzwonił do Irka, pytał, jak się czuje brat i pewnego zadzwonił i dowiedział się, że wreszcie lepiej. Wstał, zjadł rosół, zaczął chodzić. Robert Małolepszy pamięta, że pełen szczęścia zadzwonił do Bogdana i porozmawiali. Potwierdził, że jest lepiej, oczywiście zaczął pytać co w klubie. Oczywiście mieli znów wspólne plany, oczywiście rozmawiali wyłącznie o rugby i 3 godziny potem otrzymał wiadomość, że Bogdan nie żyje. Irek kiedy mogli się już spotykać w czasie covidu przyszedł na pierwsze spotkanie i był z nimi do końca, do ostatnich swoich dni także zabrał go COVID. Co do ich wpływu na rozstawianie miasta na arenie Polski, międzynarodowej. Irek z Bogdanem byli twórcami, komisarzami rozgrywek polskiej ligi rugby 7. To jest taka liga, w której skupiają się kluby grające w odmianie olimpijskiej i kiedy oni prowadzili te zawody brało w tym udział 100 klubów z całej Polski. W 100 miejscach Polski, oni tam byli na każdym turnieju i w 100 miejscach Polski dobrze dzisiaj mówi się o Sochaczewie dzięki braciom Pietrakom. Chcę jeszcze tylko powiedzieć, bo była mowa właśnie, że w przestrzeni publicznej padły argumenty że może ktoś inny, może jakiś. Padały jakieś nazwiska. Ja chcę, powiedzieć, że są tylko dwa nazwiska. Moim zdaniem, a też troszkę chyba wiem na temat sochaczewskiego

sportu, które mogłyby konkurować z Bogdanem i Ireneuszem jeśli chodzi o to miejsce. To jest Sylwester Rozdżestwieński i Ryszard Łakomski, tylko tak się składa, że oni obydwaj od kilku lat są honorowymi obywatelami miasta, więc zdaniem Roberta Małolepszego, tym dwóm panom to się po prostu należy nadanie imienia tych dwóch panów i nie ma co tego odwlekać. To będzie hołd dla całego środowiska, nie dla nich, dla środowiska, które działa w tym mieście od 50 lat. Uważa, że powinniśmy być dumni z naszego miasta, z naszej historii, z tego, co udało nam się osiągnąć, a Bogdan i Ireneusz Pietrak to jest część tej historii tego miasta. To są ludzie, którzy zasłużyli na to, żeby właśnie stadion sportowy, nic innego, stadion sportowy, który jest gotowy, wybudowany. Przyznał, że nie zgadza z tym argumentem, że należy czekać, żeby powstał tam budynek klubowy. Stadion jest. On żyje. Tam na tym stadionie w tym roku rugbyści zdobyli brązowy medal mistrzostw Polski. Jeszcze raz zaapelował o chwilę refleksji, nie wie, czy to możliwe, żeby przywrócić to do porządku obrad i głosować pewnie nie. Zapewnił, że wniosek zostanie powtórzony i zaapelował: „Czyńmy pokój”.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poprosił radnego Roberta Błaszczuka, aby zrezygnował z głosu.

Robert Błaszczuk (Radny Rady Miejskiej)

Odpowiedział, że nie zrezygnuje.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ponowił prośbę stwierdzając, że dzisiaj nie jest czas ani miejsce na to, żeby rozgrzebywać te sprawy.

Robert Błaszczuk (Radny Rady Miejskiej)

(...) Nie możliwe do odsłuchania

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że w trakcie sesji różnych są łatwe momenty i trudniejsze momenty. Są łatwe głosowania i trudne głosowania. Różnie to bywa, dziś jest taki dzień przedświąteczny, który powinien innymi trochę prawami się rządzić. Stwierdził, że nie powinni sobie „skakać do gardeł”. To po pierwsze a po drugie. Te głosowanie pokazało, że Rada Miejska potrzebuje więcej czasu na to, żeby nad tym się pochylić jeszcze, żeby wysłuchać jeszcze stron itd., dlatego podziękował prezesowi Orkan za to wypowiedzenie się. Stwierdził, że radni dowiedzieli się wielu ważnych faktów, jak bardzo ważni są dla klubu bracia Pietrakowie i uważa, że każdego najdzie jakaś refleksja i może nie jak na następnej sesji, to może przyszła Rada Miejska, to jakoś rozwiąże.

Robert Błaszczuk (Radny Rady Miejskiej)

Stwierdził, że stało się to, o czym mówił na poprzedniej sesji, żeby na ten temat zbyt dużo nie rozmawiać. Podawał argumenty, że to nikomu nie służy, a na pewno nie będzie służyło braciom Bogdanowi i Ireneuszowi Pietrakom. Stwierdził, że pan Robert Małolepszy - Prezes RC Orkan Sochaczew przedstawił sprawy w taki sposób, jaki nie powinien robić. Radny wyraził opinię, że taka gra na emocjach, jaka tutaj z tej trybuny padła, nie powinna mieć miejsca. Przypomniał, że na ten temat rozmawiano zarówno na komisji, jak również w radzie i radny przedstawiał stanowisko, w którym się kompletnie nie zgadza z panem Robertem Małolepszym. Powiedział, że pan Robert Małolepszy powołuje się na stowarzyszenia i na grupy ludzi, którzy jak uważa mają jednakowe zdanie, tożsame z tym, co pan Robert z panem drugim Robertem tutaj we wniosku zgłosili.

Stwierdził, że absolutnie tak nie jest, ponieważ do radnego przychodzą ludzie i mówią, że to nie czas, nie miejsce i warto, by było pokłonić się nad tym zupełnie inaczej, ponieważ klub sportowy Orkan istnieje, w przyszłym roku, by istniał 100 lat i podczas tej stuletniej tradycji tego klubu przewinęło się wiele osób. Powiedział, że w odróżnieniu od pana Roberta Błaszczyka ich zna i warto by było usiąść do jednego stołu, jeżeli w ogóle ktoś ma „ciśnienie” takie, żeby nazywać stadion takim czy innym imieniem. Przypomniał to co już mówił, że to dobrze nie wróży tym ludziom, których znał, Bogdanowi i Ireneuszowi. Najpierw należałoby tak, jak tutaj padł, wniosek skończyć obiekt, a następnie usiąść i zastanowić się, jeżeli ktokolwiek ma takie „ciśnienie”. Przypomniał, że mówił na tej sali, że w promieniu 70 km, nie licząc Warszawy jedyny obiekt, który nosi imię i nazwisko legendy, bo tutaj tak częste padają słowa legendy, to jest Stadion Wisły Płock imienia Kazimierza Górskiego. Odnosnie informacji, że rada sportu jest za przypomniał, że za bieżnią 420 metrową także wszyscy byli za, a takich bieżni nie ma. W związku z tym to żaden argument. Zaproponował i zaapelował do burmistrza, aby rzeczywiście, jak ten obiekt zostanie skończony, może taki wniosek złożyć. Nie klub zgodnie ze statutem, czy radni mogą taki się złożyć wniosek, bo tak mówi statut miasta. Żeby można było usiąść się przy jednym stole, przy okrągłym stole i porozmawiać na temat jeżeli już rzeczywiście jest wola nazwania obiektu sportowego takim czy innym nazwiskiem. Przyznał, że mógłby z tej trybuny wymienić przynajmniej kilka osób, nie tylko Sylwestra Rozdżestwieńskiego czy Ryszarda Łakomskiego, są również i inni. Uważa, że patron tego stadionu, jeżeli miałby być wymieniony z imienia i nazwiska powinien łączyć wszystko to, co działo się na tym stadionie, w przekroju 100 może 60, może 50 lat. Natomiast niestety z punktu widzenia radnego i nie tylko zdania są podzielone. Uważa, że w 33-tysięcznym mieście 460 podpisów, to nie jest wystarczająca sprawa na to, żeby ten temat zgłosić na Radę Miasta. Uważa, że ten temat powinien być szerzej omówiony. Już ponad podziałami, bez względu czy radny zgadza w wielu kwestiach czy się nie zgadza, ale uważa, że jeżeli już dojdzie do czegoś takiego, to przypomina, że to nie musi być osoba. To może być wydarzenie, które miało miejsce na terenach miasta, ale się przy tym nie upiera. Powtórzył jeszcze raz, że RC Orkan nie ma tutaj monopolu na to, żeby wypowiadać się, chociażby w imieniu sekcji piłkarskich. Właśnie m.in. te sekcje zwróciły się do radnego, ale i nie tylko. Zwrócili się nauczyciele oraz organizacje, które tutaj działają, bądź działały na terenie tego miasta. W związku z tym uważa, nie przekreślając, żeby to było jasne, nie przekreślając. Być może w dyskusji przy tym stole przyjdzie czas na to, żeby rzeczywiście rozmawiać, argumentami, a nie grać na emocjach. Uważa, że to jest bardzo dobra decyzja radnej Krystyny Dybiec przewodniczącej Klubu SFS, żeby zdjąć to z porządku obrad. Apelowal o to do pana burmistrza Fergińskiego na komisji, ażeby właśnie ze względu na szacunek do Bogdana i Irka nie prowadzić „chocholego tańca nad ich grobem”.

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Przypomniał, że pan przewodniczący prosił o to, żeby nie zabierać głosu, ponieważ cel został osiągnięty. Punkt został zdjęty z programu. Powiedział, że podjął taką decyzję jako przewodniczący klubu, żeby być jednomyślni, taką jednomyślność rada wykazała.

Należał się głos tutaj dla pana prezesa Roberta Małolepszego, żeby w jakiś sposób przedstawić motywację, która kierowała zarządem, żeby przedstawić tą propozycję i stwierdził, że niepotrzebnie radny Robert Błaszczyk zabierał głos.

(...) Niemożliwe do odsluchania

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że nic złego nie robi i mówi grzecznie. Na pewno jedną rzeczą, która jest bardzo ważna dla niego, jako nauczyciela wychowania fizycznego, to jest praca z młodymi ludźmi

i zbudowanie dla tych młodych ludzi świata, który będzie im dawał, możliwość rozwijania się. Słowa, które tu usłyszał o tym, że w tak małym mieście, jakim jest Sochaczew, tak niewielka ilość, pewna niewielka ilość ludzi generuje mocny sygnał, coś ważnego dla młodych ludzi i funkcjonuje to przez wiele lat. Ma to ogromne znaczenie. Tak jak tutaj pan prezes powiedział na tej sali jest wiele osób, które ma swoją historię, również i radny Arkadiusz Karaś w tym klubie, ale nasze miasto korzysta bardzo mocno z samego faktu, że ten klub, ta sekcja rugby istnieje bardzo długo, że były takie osoby jak bracia Pietrak, których znał osobiście, również. Sam, jako osoba dorosła ceni sobie to, że przeszedł i nie jakoś bardzo długo, bo grał w historii klubu, ma tam zaliczonych, nie pamięta 5 czy 6 meczy w takich najtrudniejszych czasach, gdzie ten klub się rozsypywał i nigdy więcej, potem w seniorach nie grał, nawet jakoś nie bardzo jest osobą, która wiele razy przychodzi na mecze i ogląda je, ale mam wielki szacunek dla osób, wszystkich osób, które pracują we wszystkich sekcjach sportowych w naszym mieście i budują dobrą atmosferę dla rozwoju naszych dzieci, również i sekcji rugby. Z tym, że ta sekcja rugby przynosi najwięcej. Tak jak prezes powiedział, te sukcesy są na miarę kraju, one nie zamykają się gdzieś tutaj w Sochaczewie albo okolic. Wychowankowie tej sekcji o ilość, bo tu nie chodzi o jednostkowe osoby, bo w każdej sekcji ktoś odnosi jakiś sukces, ale bardzo często jest sukces indywidualny dla tej osoby. Sekcja funkcjonuje. Natomiast sekcja rugby, jest powtarzalna w swoich sukcesach. Ale ten sukces, ponieważ jest to w wymiarze ilościowym duży, przynosi zysk naszej małej społeczności. Jest to jakiś pomysł grupy ludzi, którzy chcą pracować dla naszego miasta. Przedstawia nam ten pomysł i rada podjęła jednogłośnie, jednogłośnie decyzję o tym, żeby dać sobie czas, bo tak jak pan radny Robert Błaszczuk powiedział nie wszystkie kluby dokonują takiego i nie wszyscy Rady Miasta zatwierdzają taki akt właśnie wyróżnienia kogoś z naszych mieszkańców, naszych sportowców, naszych działaczy w taki szczególny sposób i cieszy się, że pan Robert Błaszczuk radny powiedział, że on jest nadal gotowy do dyskusji, do zastanawiania, bo to jest ważna decyzja dla radnego, że nie mówi kategorycznie nie, bo czy muszą porównywać z kimkolwiek innym, że ktoś czegoś nie zrobił, to oni też nie mogą a jak już ktoś zrobił, to musiała być taka postać na miarę świata po prostu. Zapytał a to radni nie mogą zrobić na miarę Sochaczewa. Stwierdził, że mogą i właśnie to, co powiedział prezes Robert Małolepszy, to nie była kwestia emocji, tylko przybliżenia, bo nie każdy radny jest związany ze sportem i nie każdy radny w ogóle przeżywa tą sferę ludzkiej działalności, ale te osoby, które to przeżywają i są bardzo mocno z tym związane, to trzeba może to docenić. Jest jakiś pomysł na to, żeby w naszym mieście osoby, które mieszkają, funkcjonują, żyją, nie tylko wychowują dzieci same, ale są jeszcze osoby, które chcą wychowywać nasze dzieci. Im dawać jakiś dobry przykład. To nie znaczy, że ten obiekt musi być skończony, bo on zawsze będzie w remoncie. Ten obiekt zawsze będzie w jakimś remoncie, bo zawsze jest coś do zrobienia małego albo dużego i taki argument zawsze można podnieść, a jeszcze jest nieskończone, a jeszcze jest nie zrobione, bo może przyjdzie jakiś następny minister, który przyniesie następne pieniądze i coś się okaże, że będzie coś nowego robione i zawsze będzie odkładane.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Zapytała czy radny żałuje, że głosował za zdjęciem z porządku obrad.

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział, że niczego nie żałuje a głos zabrałem po to, żeby powiedzieć, że niepotrzebnie pan Robert Błaszczuk zajął głos.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Stwierdziła, że niepotrzebnie pan Robert Małolepszy -Prezes RC Orkan Sochaczew zabrał głos.

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał czy mu się odmawia prawa, żeby zabrać głos w tej sprawie. Zapytał przewodniczącego czy może zabrać głos.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział twierdząco, ale poprosił wiceprzewodniczący kończył swoją wypowiedź, bo będzie mu trudno radnych uspokoić.

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Pan przewodniczący poprosił pana radnego Roberta Błaszczyka, żeby nie zajmował głosu w tej sprawie.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Zwróciła uwagę, że pan Robert Błaszczyk jest radnym.

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział, że jest również radnym.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Dodała, że miał prawo zabrać głos w sprawie a przewodniczący próbował mu tego głosu nie udzielić.

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że nie próbował a proponował.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zwrócił, że do radnej Jolanty Kulpy-Szczepaniak, że przedłuży niepotrzebnie ten problem.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Poprosiła o zamknięcie dyskusji.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział, że zaraz zamknie tą dyskusję.

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział, że jest za i zwracając się do pana Roberta Małolepszego wyraził zadowolenie, że ten wniosek wpłynął. Uważa, że jest to dobry pomysł.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zamknął dyskusję na temat pkt 3, który został zdjęty z porządku obrad. Podziękował bardzo działaczom, panu prezesowi, że dzisiaj przyszli i naświetlili tę sprawę. Zaapelował, aby wszyscy dali sobie trochę czasu z tym, niech sprawa ułoży i wróć do tego.

Ad pkt 3

Marek Fergiński (Zastępca Burmistrza Miasta)

Omówił projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia dotyczącego współdziałania przy realizacji Mazowieckich Strukturalnych Inwestycji Terytorialnych na terenie Żyrardowskiego Obszaru Funkcjonalnego.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poprosił o opinie komisji.

Magdalena Zborowska (Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego)

Poinformowała, że Komisja Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

Edward Stasiak (Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji)

Poinformował, że Komisja Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał czy radni mają pytania lub uwagi do przedstawionego projektu uchwały.

Radni nie zgłosili uwag i pytań.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za – 19 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących się -0 głosów

Uchwała Nr XLV/454/23 Rady Miejskiej w sprawie zawarcia porozumienia dotyczącego współdziałania przy realizacji Mazowieckich Strukturalnych Inwestycji Terytorialnych na terenie Żyrardowskiego Obszaru Funkcjonalnego **została podjęta.**

W/w uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Wydruk imiennego głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 4)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Ad pkt 4

Tomasz Ćwiek (Naczelnik Wydziału Mienia i Nadzoru Właścicielskiego)

Omówił projekt uchwały w sprawie określenia zasad przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości gruntowych oddanych w użytkowanie wieczyste oraz szczegółowych wytycznych sprzedaży nieruchomości gruntowych na rzecz ich użytkowników wieczystych.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poprosił o opinie komisji.

Magdalena Zborowska (Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego)

Poinformowała, że Komisja Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

Edward Stasiak (Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji)
Poinformował, że Komisja Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Zapytał czy radni mają pytania lub uwagi do przedstawionego projektu uchwały.

Radni nie zgłosili uwag i pytań.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za – 19 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących się -0 głosów

Uchwała Nr XLV/455/23 Rady Miejskiej w sprawie określenia zasad przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości gruntowych oddanych w użytkowanie wieczyste oraz szczegółowych wytycznych sprzedaży nieruchomości gruntowych na rzecz ich użytkowników wieczystych.
została podjęta.

*W/w uchwała stanowi załącznik do protokołu.
Wydruk imiennego głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 5)*

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Ad pkt 5

Jolanta Brzóska (Skarbnik Miasta)
Omówiła projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Miasto Sochaczew na rok 2023.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Poprosił o opinie komisji.

Magdalena Zborowska (Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego)
Poinformowała, że Komisja Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

Arkadiusz Karaś (Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania)
Poinformował, że Komisja Oświaty i Wychowania zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

Selena Majcher (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów)
Poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Zapytał czy radni mają pytania lub uwagi do przedstawionego projektu uchwały.

Andrzej Kuśmirek (Radny Rady Miejskiej)

Przedstawił stanowisko radnych klubów Bezpartyjni Samorządowcy i Koalicji dla Sochaczewa. Powiedział, że z uwagą zapoznali się z proponowanymi zmianami do uchwały budżetowej i istotnymi zmianami, które w ich ocenie to zwiększenie części oświatowej subwencji ogólnej o 208 000 zł oraz zwiększenie wpływów z podatku od czynności cywilnoprawnych o 825 000 zł. Zwracają uwagę na zmniejszone wpływy z podatku od osób fizycznych o 500 000 zł i z podatku od środków transportowych o 490 000 zł. Stwierdzają, że proponowane zmiany nie niosą jednak ze sobą negatywnych skutków finansowych dla budżetu. Nie zwiększają zadłużenia ani nie powiększają deficytu budżetowego. Wprowadzone zapisy dostosowują jedynie budżet do bieżącej sytuacji i zapewniają prawidłowe funkcjonowanie podległych miastu placówek. Po zapoznaniu się z tym projektem radni klubów Bezpartyjni Samorządowcy i Koalicji dla Sochaczewa postanowili, że poprą zmiany do uchwały budżetowej.

Radni nie zgłosili uwag i pytań.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za – 19 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących się -0 głosów

Uchwała Nr XLV/456/23 Rady Miejskiej w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Miasto Sochaczew na rok 2023 **została podjęta.**

W/w uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Wydruk imiennego głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 6)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Ad pkt 6

Jolanta Brzóska (Skarbnik Miasta)

Omówiła projekt uchwały w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2023 z autopoprawką.

Treść autopoprawki stanowi załącznik do protokołu.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poprosił o opinie komisji.

Magdalena Zborowska (Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego)

Poinformowała, że Komisja Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

Arkadiusz Karaś (Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania)

Poinformował, że Komisja Oświaty i Wychowania zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

Sławomir Dorywalski (Przewodniczący Komisji Kultury, Sportu, Turystyki, Organizacji Pozarządowych i Promocji)

Powiedział, że Komisja Kultury, Sportu, Turystyki, Organizacji Pozarządowych i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Edward Stasiak (Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji)

Poinformował, że Komisja Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Selena Majcher (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów)

Poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał czy radni mają pytania lub uwagi do przedstawionego projektu uchwały.

Radni nie zgłosili uwag i pytań.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poddał pod głosowanie projekt uchwały z autopoprawką.

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za – 19 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących się -0 głosów

Uchwała Nr XLV/457/23 Rady Miejskiej w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2023 **została podjęta.**

W/w uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Wydruk imiennego głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 7)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że uchwała została podjęta. Ogłosił 10 minutową przerwę.

Przerwa od godz. 11:20 do 11:30

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Wznowił obrad po przerwie.

Ad pkt 7

Ad pkt 7.1

Jolanta Brzóska (Skarbnik Miasta)

Omówiła projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Sochaczew. Odczytała uchwałę nr 3.h./336/2023 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej Warszawie z dnia 12 grudnia 2023 r. w sprawie opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Sochaczew projekcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasto Sochaczew.

Uchwała nr 3.h./336/2023 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 12 grudnia 2023 r. stanowi załącznik do protokołu.

Ad pkt 7.2

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poprosił o opinie komisji.

Magdalena Zborowska (Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego)

Poinformowała, że Komisja Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

Arkadiusz Karaś (Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania)

Poinformował, że Komisja Oświaty i Wychowania zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

Sławomir Dorywalski (Przewodniczący Komisji Kultury, Sportu, Turystyki, Organizacji Pozarządowych i Promocji)

Powiedział, że Komisja Kultury, Sportu, Turystyki, Organizacji Pozarządowych i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Edward Stasiak (Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji)

Poinformował, że Komisja Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Selena Majcher (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów)

Poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 7.3

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Otworzył dyskusję.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

W imieniu klubów radnych Koalicji dla Sochaczewa i Bezpartyjnych Samorządowców przedstawiła stanowisko w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024- 2034 oraz budżetu na rok 2024. Przy uchwalaniu budżetu głosu już zabierać nie będzie, bo stanowisko będzie zawarte w tym jednym oświadczeniu. Odczytała: „Na dzisiejszej sesji procedujemy wieloletnią prognozę finansową na 2024-2034 oraz budżet na 2024. Oba dokumenty są ściśle powiązane ze sobą. Budżet 2024 roku stanowi integralną część wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024-2034. W 2024 roku zaplanowana jest emisja obligacji w wysokości 6,9 mln zł, z czego 5,7 mln zł przeznaczona na spłatę długu i 1,2 mln zł na pokrycie deficytu budżetowego w 2024 roku. Tutaj warto zauważyć, o czym właśnie wspominała pani skarbnik, że skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej zwrócił uwagę, że w roku 2029 różnica między wskaźnikiem dopuszczalnego limitu zobowiązań, a wskaźnikiem planowanej łącznej spłaty zobowiązań wynosi 0,96%. Co świadczy o tym, że oba wskaźniki niepokojąco zbliżyły do siebie. Skład orzekający RIO stwierdził, że zasadne jest, aby jednostka na bieżąco analizowała sytuację finansową w aspekcie planowanych i wykonywanych wielkości wpływających na ustalenie relacji określonych w art. 243 ustawy o finansach publicznych. To są te wskaźniki, gdzie są podane, wskaźnik maksymalny i wskaźnik, który jest obliczony u nas indywidualnie i ta relacja musi być zachowana. Krótko mówiąc, RIO wskazuje na potrzebę

wdrożenia strategii zarządzania długiem. W projekcie uchwały budżetowej na 2024 rok zaplanowano dochody w wysokości 215, mln oraz wydatki w wysokości 216,4 zł. Projekt uchwały budżetowej zakłada zatem deficyt w kwocie 1,2 mln zł. To kolejny rok, w którym mamy uchwalić budżet z deficytem, ale wydaje się, że po raz pierwszy w celu pokrycia tego deficytu musimy wyemitować dodatkowe obligacje na 1,2 mln zł. Deficyt powyższy zostanie sfinansowany przychodami pochodzącymi z emisji papierów wartościowych. Do tej pory emisja obligacji zazwyczaj dotyczyła spłaty raty długu wymaganej w danym roku budżetowym. W wieloletniej prognozie finansowej wprowadzono również dwie nowe inwestycje i jedną na mniejszą kwotę „Wodny plac zabaw” z Polskiego Ładu oraz dużą „Sportowy Sochaczew” obejmującą rewitalizację dwóch stadionów przy Chopina i przy Warszawskiej. O tym wspominałam na poprzedniej sesji. W odpowiedzi na moje zapytanie dotyczące kosztów inwestycji „Sportowy Sochaczew”. Otrzymałam informację, że zostały one oszacowane na kwoty 18 000 000 zł „Kompleks sportowy przy Warszawskiej oraz 15 000 000 zł „Stadion przy ulicy Chopina”. Wniosek o dofinansowanie określa łączną, szacowaną wartość inwestycji na 33 000 000 zł. Przetargi na inwestycje nie zostały jeszcze ogłoszone. Zatem na razie nie wiadomo, jakiej kwoty zażąda potencjalny wykonawca i ile realnie wynosić będzie koszt i jej wykonania wg określonego zakresu robót, wynikającego z projektów. Z dotychczasowych doświadczeń realizowanych przez miasto inwestycjach wynika, że koszty te są zazwyczaj wyższe niż środki zarezerwowane w budżecie. Tak się dzieje ostatnio, mamy tego świadomość. Na budowę „strefy aktywności miasto Sochaczew” rezerwowało blisko 6 000 000 zł. Po koniec lutego 2023 roku upłynął termin składania ofert. Wpłynęły 3 i wszystkie znacząco przekraczały zaplanowaną kwotę. Podobna sytuacja miała również miejsce w przypadku przetargu na budowę 33 ulic miejskich, także dofinansowaniem z Polskiego Ładu. Tu złożone oferty też przekraczały zaplanowaną kwotę. Konieczna stała się zatem zmiana zakresu prac i modyfikacja listy ulic tak, aby zmieścić się w budżecie przy realizacji „Kraina przygód”, o czym też już wspominałam na poprzedniej sesji. Miasto musi wyemitować dodatkową obligację na 1,5 zł, bo złożone oferty były wyższe niż kwota zarezerwowana w budżecie. Mając na uwadze wymienione wątpliwości dotyczące sposobu finansowania inwestycji zaplanowanych przez burmistrza, jak również zaplanowany deficyt budżetowy oraz wskazanie przez Regionalną Izbę Obrachunkową konieczności monitorowania przez miasto wskaźników zadłużenia, wstrzymamy się od głosu przy uchwalaniu wieloletniej prognozy finansowej na lata 2024 -2034 oraz wstrzymamy się od głosu przy uchwalaniu budżetu na rok 2024. Podkreślamy, że jako radni popieramy ważne dla mieszkańców zadania inwestycyjne, ale mieszkańcy upoważnili nas także do kontrolowania budżetu miejskiego. Wypełniając to zobowiązanie monitorujemy i ostrzegamy przed potencjalnymi zagrożeniami. Wszystkie zmiany korzystne dla mieszkańców, które będą wprowadzane do budżetu i wieloletniej prognozy finansowej w trakcie trwania roku budżetowego 2024 będziemy opiniowani pozytywnie. Dziękuję bardzo”.

Jolanta Brzóska (Skarbnik Miasta)

Powiedziała, że jeszcze chciałaby się odnieść do tej uwagi Regionalnej Izby dotyczącej roku 2029. Zwróciła uwagę, że tam nie jest w odniesieniu do wykonania poszczególnych lat, tylko do planu za 3 kwartały. Plan, to jest plan, tak. Wykonanie do końca roku jest zupełnie inne i naprawdę te wskaźniki mogą być zupełnie inne. Przy każdej zmianie WPF-u te indywidualne wskaźniki zadłużenia się zmieniają. Zapewniła, że te wskaźniki są monitorowane, jak one wychodzą i ponieważ jest to plan, to nie jest aż tak bardzo groźne, jak gdyby było to wykonanie. Poza tym, jeżeli chodzi o deficyt, to jest różnica między planowanymi dochodami

a planowanymi wydatkami. Deficyt w budżecie miasta na rok 2024 wynosi 1,2 mln. Obligacje można emitować, czy też kredyty zaciągać na spłatę starych długów, nazwijmy to tak i na inwestycje, na które brak pokrycia w danym budżecie. W roku 2024 na inwestycje z obligacji przeznacza się 1,2 mln zł. Zwróciła uwagę, że tych inwestycji w roku 2024 jest zaplanowane na kwotę 34 629 500 zł, w tym przeznaczone jest dofinansowanie 21 609 000 zł, więc 1,2 mln jest po to, żeby pozyskać te dofinansowanie i realizować te inwestycje.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Powiedziała, że oczywiście w pełni zgadza z panią skarbnik, że to jest plan, ale jednakowoż Regionalna Izba Obrachunkowa zwróciła na to uwagę. Jest to ważne, że Regionalna Izba Obrachunkowa wydaje opinię pozytywną, ale z uwagą i dlatego też odniesienie do tego. Natomiast jeśli chodzi o budżet i deficyt, przypomniała, że wyraźnie określiła w wystąpieniu, że ostatnio zdarza się tak, a raczej staje regułą, że przetargi, które miasto ogłasza, wykonawcy żądają sporo więcej, sporo wyższe kwoty, za zakres robót, który jest określony w kosztorysie czy w przedmiarze, który jest opublikowany i stąd właśnie wynika radnych niepokój o to, że w trakcie, jeśli nie zabraknie pieniędzy, a żeby zrealizować te inwestycje, w tym tą jedną dużą, może nastąpić zagrożenie emisji kolejnych obligacji, chyba że pani skarbnik ma w zanadru wolne środki.

Jolanta Brzóska (Skarbnik Miasta)

(...) Nie możliwe do odsłuchania

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Przyznała, że szkoda, że takiej informacji nie dostali. Zawsze wolne środki się pojawiają a w projekcie budżetu ich nie widać. Na razie one zazwyczaj są widoczne w trakcie, jak zwiększa się deficyt.

Jolanta Brzóska (Skarbnik Miasta)

Stwierdziła, że wolnych środków nie może być w planie, bo na dzień dzisiejszy nie wie, jaka to jest kwota, bo zależy, jak dochody się zrealizują i jakie wydatki będą, ale one rzeczywiście pojawiają się po zrobieniu sprawozdania za dany rok budżetowy i radni przyjmują je uchwałą, bo to tylko rada ma tu taką władzę, żeby przyjąć je.

Radni nie zgłosili innych uwag i pytań.

Ad pkt 7.4

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za – 10 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących się -10 głosów

Uchwała Nr XLV/458/23 Rady Miejskiej w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Sochaczew została podjęta.

W/w uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Wydruk imiennego głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 8)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Ad pkt 8

Ad pkt 8.1

Jolanta Brzońska (Skarbnik Miasta)

Omówiła projekt Uchwały Budżetowej Gminy Miasto Sochaczew na rok 2024. Odczytała uchwałę nr 3.c./332/2023 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej Warszawie z dnia 12 grudnia 2023 r. w sprawie opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Sochaczew projekcie uchwały Budżetowej na rok 2024 oraz możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie.

Uchwała nr 3.c./332/2023 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 12 grudnia 2023 r. stanowi załącznik do protokołu.

Ad pkt 8.2

Piotr Osiecki (Burmistrz Miasta Sochaczew)

Przypomniał, że po raz 13 przygotowywał projekt budżetu. Ma nadzieję, że to nie będzie pechowy trzynastka. Jest osobą wierzącą i w przesady nie wierzy. Przypomniał kilka parametrów budżetu na które chciałby zwrócić szczególną uwagę. Dochody bieżące 192 352 112 zł, wydatki bieżące 181 789 612 zł, czyli, nadwyżka operacyjna jest ponad 10 milionowa. Ale co najważniejsze w tym projekcie budżetu nie zwalnia tempo, jeśli chodzi o inwestycje. Kwota ponad 34 500 000 zł to są środki zabezpieczone na wydatki majątkowe w 2024 roku. Z tego ponad 20 000 000 to są dotacje bezzwrotne. Pieniądze realne, którymi płacone są faktury. Nie ukrywa, że dla niektórych z radnych kartonowe czek, papierki. Zwrócił uwagę na opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej dotyczące projektu budżetu. Opinia pozytywna, czyli można powiedzieć, instytucja najbardziej wiarygodna, powołana specjalnie do tego, żeby czuwać nad finansami samorządów wyraziła opinię pozytywną. Stwierdził, że jest to budżet odważny, bo prorozwojowy. Jeśli wydawane jest ponad 34 000 000 na inwestycje, to jest na pewno to budżet prorozwojowy. To o ponad 34 000 000 zwiększa się majątek naszego samorządu. Majątek, który służy mieszkańcom Sochaczewa, to nie jest majątek w postaci lokaty bankowej, tylko to są realne inwestycje, z których korzystać będą mieszkańcy Sochaczewa. Ale jednocześnie jest to budżet rozważny i bardzo realny. Tu też ma pewne doświadczenie, bo 12 projektów, które później stało się obowiązującymi dokumentami, zostało przez ten samorząd zrealizowane. Jak radni widzą chociażby po uchwale dotyczącej środków niewygasających. Zadania są realizowane w trudnych uwarunkowaniach i w terminie, czyli odważny, prorozwojowy, ale jednocześnie rozważny, realny. Stwierdził, że w całej tej kadencji toczy się pewien spór w Radzie Miasta. Toczy się pewien spór dotyczący i właśnie dobrze by było zdefiniować, czego dotyczy. Dotyczy zadłużenia. Wielokrotnie państwo radni, którzy nie popierają decyzji finansowych, przedstawiają ten argument „nadmierne zadłużenie, no generalnie sytuacja zmierza do katastrofy”. Burmistrz zwracając się do mieszkańców powiedział, że ten spór dotyczy niecałych 5% wydatków miasta w skali rocznej, czyli de facto, co roku radni toczą spór-li tylko o niecałe 5% wydatków miasta. Z jednej strony dla wszystkich, dla mnie, dla moich współpracowników, dla tych państwa radnych, którzy popierają te propozycje wiadomość bardzo dobra, bo można domniemywać, że do 95% w ogóle nie ma zastrzeżeń, skoro niecałe 5% pochłania uwagę części radnych. Skutkiem tych wątpliwych a dla Miasta uzasadnionych niecałych 5% są w tej kadencji inwestycje za 150 646 132 zł, czyli radni toczą spór wprowadzając niepokój u mieszkańców Sochaczewa. Z powodu niecałych 5%

rocznych wydatków miasta a one owocują m.in. tym, że miasto zrealizowało inwestycje za 150 646 132 zł i pozyskało 76 166 901 zł. Taki jest w skrócie bilans pod względem finansowym taki jest bilans tej kadencji samorządu, czyli 5% niecałe, a z drugiej strony ponad 150 000 000. Jeszcze jeden wątek się przewija w niektórych radnych wypowiedziach, że generalnie inwestycje realizowane są z kredytu. Stwierdził, że żartowi radnych, ponieważ w tej kadencji samorządu zrealizowano inwestycje, zabezpieczając środki własne na ponad 70 000 000. W tym dokładnie 74 479 231 zł, w tym oczywiście jest 5 000 800 wzrostu zadłużenia, 74 479 000 środków własnych, w tym niecałe 6 000 000 i teraz 150 000 000 inwestycje. Z kredytu było tylko niecałe 6 000 000. Taki jest bilans. Oczywiście, ulegnie on poprawie, bo jeszcze nie ma „rozświetlonej Polski”. Burmistrz na to mówi „rozświetlony Sochaczew”. Dotacja prawie czteromilionowa, zadanie na poziomie 5 000 000 zł. Na najbliższej sesji, na pierwszej sesji jeszcze w tej kadencji samorządu, będzie prawdopodobnie przedstawiony projekt zmian w dokumentach finansowych, żeby to zadanie, jak gdyby rozświetliło. Przypomniał, że jak obejmował to stanowisko poziom zadłużenia miasta Sochaczewa wynosił ponad 40%.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

/Nie możliwe do odsłuchania./

Piotr Osiecki (Burmistrz Miasta Sochaczew)

Stwierdził, że pani radna jako nauczyciel, ale od czasu do czasu przerywa uczniom, ale zwrócił uwagę, że nie jestem uczniem, nie są na lekcji.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

/Nie możliwe do odsłuchania./

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poprosił, aby nie przerywać panu burmistrzowi. Będzie okazja się odnieść.

Piotr Osiecki (Burmistrz Miasta Sochaczew)

Kontynuując powiedział, że wskaźnik zadłużenia jest to terminologia ustawowa. Zwrócił się z prośbą do pani radnej, żeby zapoznała z przepisami prawa. Jeszcze raz powtórzył, że jak obejmował stanowisko poziom zadłużenia miasta Sochaczewa wynosił ponad 40%. Kończąc tą kadencję samorządu wskaźnik zobowiązań nie będzie przekraczał 24%, ale od tego 2011 roku zrealizowali inwestycje za kwotę 278 880 204 zł. Zwracając się do mieszkańców Sochaczewa powtórzył jeszcze raz, że obniżając wskaźnik zadłużenia jednocześnie zrealizowali inwestycje za kwotę 278 880 204 zł. Środki pozyskane od 2011 roku to 130 374 687 zł. Środków własnych zabezpieczyli 148 505 517 zł. To są dane finansowe przyjęte, zweryfikowane i zaakceptowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową, czyli można powiedzieć nie do dyskusji. Taki jest bilans tej kadencji i całych tych 13 lat. Zwrócił uwagę, że część radnych ma za argument niecałe 5% wydatków, które budzą ich wątpliwości. Podziękował radnym, którzy zagłosowali, poparli zmiany, uchwalili wieloletnią prognozę finansową. Z tego, co się orientuję, to chyba było trzydzieste takie można powiedzieć w pewnym sensie jubileuszowe głosowanie. Jeśli chodzi o WPF -30 razy zdecydowana większość z radnych zagłosowała za. Radni szczególnie z tej dziewiątki chyba 24 razy nie poparliście tego dokumentu, ale to są wszystkie dane. Zaprosił radnych na spacer po Sochaczewie, aby sprawdzić czy te kartoniki naprawdę zamieniły się w inwestycje, czy one są zrealizowane, czy one są rozliczone, czy one służą mieszkańcom Sochaczewa i co jest najważniejsze, czy mieszkańcy Sochaczewa ich oczekiwali i czy z nich korzystają. Spór toczący się od pierwszej sesji tej kadencji jest sprawą bardzo ważną. Jest twórczy można

powiedzieć. Stwierdził, że część radnych stoi na swoim stanowisku konsekwentnie i poprosił tych radnych o dalszą konsekwencję. Zwrócił się z prośbą do radnych, że skoro nie popierali, uważali, że ich na to nie stać, nie da się, te 5% ich przerażało to niech nie chwala się tymi inwestycjami. Powtórzył jeszcze raz, aby byli konsekwentni, odpuścili tą ulicę Żytnią, a nie mówili, że dzięki im to ta ulica będzie robiona, ta ulica Tuwima, Wilhelma Kasprowicza, Armii Krajowej. Armii Krajowej nie będzie tego wątku rozwijał. Jeszcze raz zaapelował o konsekwencję, przyznał, że mają prawo zająć takie stanowisko. Można być przerażonym z powodu 2% wydatków, z powodu 5 też, ale naprawdę prosi o konsekwencję. Na koniec powiedział: „Najważniejsza rzecz nas czeka, wszystkich nas zweryfikuje, nie Regionalna Izba Obrachunkowa, nie my sami między sobą, tylko ci najważniejsi mieszkańcy Sochaczewa.”

Ad pkt 8.3

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poprosił o opinie komisji.

Magdalena Zborowska (Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego)

Poinformowała, że Komisja Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

Arkadiusz Karaś (Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania)

Poinformował, że Komisja Oświaty i Wychowania zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

Sławomir Dorywalski (Przewodniczący Komisji Kultury, Sportu, Turystyki, Organizacji Pozarządowych i Promocji)

Powiedział, że Komisja Kultury, Sportu, Turystyki, Organizacji Pozarządowych i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Edward Stasiak (Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji)

Poinformował, że Komisja Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Selena Majcher (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów)

Poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Kamila Gołaszewska-Kotlarz (Przewodnicząca Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych)

Poinformowała, że Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie

Ad pkt 8.4

Robert Błaszczuk (Radny Rady Miejskiej)

Powiedział, że w zasadzie miał nie zabierać głosu, ale ponieważ pan burmistrz tutaj poruszył kilka spraw to uważa, że należy się odnieść. Pierwsza rzecz to, to co burmistrz powiedział na końcu, zapraszając na spacer. Przyznał, że chętnie pójdzie zaczynając od ulicy Olimpijskiej, tam, gdzie miała być ekonomiczna strefa, a zostały sprzedane działki, oddane za bezcen, chociażby Parafii Św. Wawrzyńca i biskupowi, które mogłyby służyć miastu, chociażby w procesie wydobywania ciepłej wody. Myśli, że ten spacer mogliby zakończyć niedaleko pana

burmistrza, tam gdzie na początku kadencji burmistrz mówił, że to miasto będzie płynęło mlekiem i miodem i ta inwestycja zasadnicza to jest dawna cegielnia. Mogą przejść się i popatrzeć się czy po 13 latach coś się zmieniło. Mogą też iść w inne miejsca, ale nie ma czasu żeby je wymieniać, krótko sobie wynotował. Powiedział, że te 5%, o których burmistrz mówił, to nie jest kwestia odniesienia się do budżetu. Pytanie jest takie, czy odnosimy się do całości budżetu, gdzie mamy znaczne środki, czy odnosimy się do budżetu, z którego możemy spłacać nasze zadłużenie. I tu już nie ma 5%, bo nasz dochód, jeżeli dobrze pamięta, to jest około 90 kilku milionów zł. Stwierdził, że kwestia przedstawienia cyfr to jest rzecz istotna. Przypomniał burmistrzowi, że na początku tej kadencji zadłużenie było 40 000 000 a później w 2019 roku, jak sięga pamięcią było 45 000 000 i tutaj z tej mównicy potrafił burmistrz powiedzieć, że dług maleje. Radny powiedział wtedy, że to jest wiedza z trzeciej klasy szkoły podstawowej, która liczba jest większa. Odnosząc się do wypowiedzi burmistrza, że jest wspaniała nadwyżka dochodów bieżących nad wydatkami bieżącymi, że sięga ona 10 000 000 zapytał to jak można odnieść się do projektu budżetu na rok 2024 skoro burmistrz tam zaprogramował obligacje w wysokości 6,9 mln złotych. Skoro jest tak dobrze, można by było zadać pytanie, to dlaczego jest tak źle. Jeżeli chodzi o spór zwrócił uwagę, że na początku pełnienia funkcji burmistrza pan Piotr Osiecki nie mówił o tym, ile przejął długu od poprzedników. Natomiast ciągle zwracają uwagę na jedną rzecz, że burmistrz dokonuje przy każdym budżecie rolowania długów. Stwierdził, że burmistrz wydaje obligacje, które pozwalają na spłatę zobowiązań. Powiedział, że burmistrz w tej kadencji przedłużył okres spłaty zobowiązań o 2 lata. Nawiązał do wypowiedzi burmistrza na łamach „swoich mediów”, w której mówił, że miasto Sochaczew nie będzie miało żadnego długu do określonego roku. Radny przypomniał wielkość długu- 62,2. Zwrócił uwagę, że radna Jolanta Kulpa-Szczepaniak informowała, w jaki sposób ten dług jest przez nich liczony, doliczają aktualną spłatę i zaciągnięcie obligacji. Zapytał czy to burmistrz na tej sali przestrzegał, żeby nie mówili o wykupie obligacji, twierdząc, że to marginalna sprawa. No to przyjrzyjmy się tym wykupom. 15,3 miliona zł w poprzednim budżecie w poprzedniej sesji. A dzisiaj 38,3. To są pieniądze, które musimy spłacić, bo wzięliśmy kredyty i obligacje na blisko 62 000 000 zł. To jest konsekwencja. No przecież nie potrzeba skończyć studiów ekonomicznych, żeby 62 dodać do 38 i odliczyć 10. Efekty są piorunujące. Nie można zakłamywać rzeczywistości. Jeżeli chodzi o terminologię, kiedy burmistrz zwrócił uwagę radnej Jolancie Kulpie-Szczepaniak to przypomniał burmistrzowi to co tu powiedział z tej mównicy, kiedy szczylił się nadwyżką budżetową w wysokości 7 000 000 zł, jak pamięta a okazało się, że są to wolne środki.. To jest odnośnie tej terminologii. Stwierdził, że ekonomiście takie błędy nie powinny się przydarzać, ale czego się nie robi dla PR. Niestety smutna jest rzeczywistość i rzeczywiście tu się z burmistrzem zgadza, ten spór o finanse miejskie będzie trwał. Przykład kolejny to strefa zabaw dla dzieci, która się buduje. Skoro burmistrz ma tak dużo pieniędzy własnych, to dlaczego, kiedy wykonawca zażyczył sobie o 1,5 miliona zł więcej to burmistrz w pośpiechu wydaje obligacje. Jak to się ma do słów, które burmistrz mówił, że finanse miasta mają się fantastycznie. Wielokrotnie mówili tutaj o deficycie budżetowym, a szczególnie deficycie operacyjnym. Burmistrz jest ekonomistą, więc radny przyznał, że nie będzie się tutaj wypowiadał w tej kwestii, ale wszyscy doskonale wiedzą, że deficyt operacyjny jest bardzo groźny, bo pokazuje, że nie ma środków finansowych, albo są w niewystarczających ilości na bieżące wydatki. I tutaj można powiedzieć, że jest między nimi spór. Powiedział: „ Myślę, że wie pan jak będziemy się odnosić do tych 5%, to równie dobrze powiem sarkastycznie i zabawowo. Jeżeli byśmy policzyli, wszystkie nasze dochody, które mieliśmy w przeciągu 5 lat i do tego odnieśli się jeśli chodzi o to, co pan powiedział, to okazałoby się, że to nie jest 5% tylko się 0,3%. I tak moglibyśmy się przerzucać cyframi. Jedno jest pewne panie burmistrzu, pytanie takie. Dlaczego skoro jest tak dobrze, dlaczego jest tak źle, że musimy wydawać obligacje, za które płacimy astronomiczne pieniądze. A przecież państwo nas tutaj uspokajali, że to nie wchodzi w skład długu. Tak, zgadza się, jeśli

chodzi o wydatki bieżące, bo to są wydatki bieżące, ale my musimy to zapłacić. Jak pan zapłaci wykup obligacji na przestrzeni tych lat kwotą, o którą dzisiaj jest, ta kwota ujęta w WPF-e, to pan wyda można powiedzieć, za darmo z budżetu miasta 38 000 000 zł, bo to są odsetki od kredytów. Pan tu uświadamiał nas przez całą kadencję, żebyśmy się nie martwili o odsetki. A my ich mamy 38. Jeśli chodzi o inne rzeczy, które można by było tutaj przytoczyć to nie zwraca pan uwagi na jedną rzecz, szalenie istotną, o której mówiliśmy na samym początku. A żeby zadbać o to, żeby pieniądze wpływały do budżetu z podatków. Chodzi tutaj o inwestycje i ściąganie inwestorów. 13 lat, o których pan tutaj mówi, pana rządu niestety w tej dziedzinie po pana stronie sukcesów można zapisać 0. I to jest prawdą, chyba że się mylę, to bardzo proszę o sprostowanie. Kwestia Łódzkiej Strefy Ekonomicznej i 7 ha, które odziedziczył pan po poprzednikach, pokazuje jasno, że nie miał pan i nie ma pan dzisiaj wizji, jak można zorganizować w mieście coś, co będzie przynosiło w przyszłości do naszego budżetu zyski. Proszę się obejrzyć w koło. Proszę się obejrzyć po miastach, które się rozwijają, miasta, które udostępniają wolne tereny pod firmy i inwestycje po to, żeby ludzie tam mieli pracę i do miasta wpływały podatki. My bazujemy na podatkach od środków transportu, nie podnosimy ich, bo jakbyśmy się podnieśli, to by ci transportowcy odeszli. Pan doskonale o tym wie, podobnie jak ja. Dzisiaj rejestrować firmy transportowe można wszędzie, tam gdzie dają najniższe, się płaci najniższe pieniądze do budżetu. Natomiast zasadnicza sprawa w pana rządzeniu miastem jest taka, pan nie dba o to, żeby do tego budżetu wpływały pieniądze z podatków. Pan nie dba o to, żeby tworzyły się miejsca pracy. Największym mocodawcą dla pracodawców jest urząd i spółki. To jest rzecz dla mnie tragiczna i tym się jeszcze państwo chwalicie. Ja nie przypominam sobie, panie burmistrzu, żebym ja się chwalił, ulicą Kasprowicza, gdziekolwiek, czy jakkolwiek ulicą. Proszę pokazać mi tutaj namacalnie, bo pan po prostu mówi się nieprawdę, ale jednak do tego już przywykłem. Natomiast co się stało z terenami na Olimpijskiej. No przecież tam można było coś zrobić. Pan dzisiaj mówi że wodami geotermalnymi, będzie pan robił baseniki przed MOSiR-em, a przecież wystarczyło się zastanowić nad taką sprawą. Skoro ta woda jest taka fantastyczna, to czy na tych terenach nie można było zrobić zakładu geotermalnego, taki jaki powstał w Uniejowie, taki jaki powstał w Mszczonowie, żeby można, było na tym zarabiać, tam było 7 ha. Skoro mamy źródła, skoro państwo o tym mówicie, ja dzisiaj jeszcze powiem w sprawach różnych, szczególnie o tym fantastycznym artykule, który się ukazał, pełnym cnót wszelakich i prawdy z każdej strony. Myślę że nigdy panie burmistrzu chyba w niektórych kwestiach się nie dogadamy. Natomiast podnoszenie takich spraw i dzielenie tej rady, to też to zostanie zapisane w historii, że podzielił pan tą Radę na 12 wspaniałych i 9 trefnych, mówiąc nieładnie. Ale to jest moje zdanie, nie pana, żeby to była jasność. Świadczy o panu że jednak to, co powiedziałem panu na początku rady, nie wiem czy pan pamięta 5 lat temu, że dobra krytyka, merytoryczna krytyka, pan nie może zarzucić nam radnym opozycyjnym, że my nie analizujemy budżetu, że my nie przygotowujemy się do sesji, że my nie mamy argumentów. Pan popatrz jak to wygląda z drugiej strony. Mamy okazję, żeby o tym porozmawiać. Widział pan kiedyś stanowisko komisji budżetowej zreferowane przez przewodniczącą, odnoszące się do poszczególnych spraw, bo ja nie doczekałem, się czegoś takiego nie doczekałem. Czy widział pan kiedyś stanowisko pozostałych klubów, żeby zajmowali się tymi sprawami, żeby je omawiali się, żebyśmy mogli dyskutować. Nie przypominam sobie. Chyba że państwo coś napiszecie. Tak to wygląda. Niestety nie zakłamujemy rzeczywistości. Oczywiście różnimy się z panem burmistrzem nie tylko w tej kwestii, ale mi się wydaje, że powtórzę to jeszcze raz, że wartością dodaną każdej rady, nie tylko Sochaczewa jest merytoryczna opozycja, a mi się wydaje że nasza grupa ludzi, grupa radnych wybrana w demokratycznych wyborach, która nie chodzi i nie chwali się tym, że zostały zrobione ulice, bo przypominam panu, że decyzje w sprawie uchwał podejmuje rada zgodnie, demokratycznie. Macie państwo większość więc głosujecie tak jak to jest. Natomiast my mówimy o rzeczach, które nam się nie podobają, mamy do tego pełne

prawo. I choćby tutaj ktoś skakał i zakłamywał rzeczywistość, to ja bym chciał jeszcze na zakończenie panu burmistrzowi zadać jedno pytanie. Panie burmistrzu ile w tej kadencji wydał pan obligacji i na jaką kwotę?”.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Powiedziała: „Jak zwykle pan burmistrz próbuje obrazić nauczycieli w tej sali. Odwołuje się pan do mnie, jako do nauczycielki, znowu. Już pana prosiłam o to dawno, że ja tu przyszedłam pracować z wyboru mieszkańców, nie jako nauczycielka, bo jako nauczycielka pracowałam w wielu szkołach na terenie miasta Sochaczewa, to po pierwsze. Po drugie odsyła mnie pan do szkoły, żebym się douczyła. To teraz ja pana odeślę. Panie burmistrzu są 3 sposoby liczenia procentów. Weszłam na obszar, który doskonale jest mi znany. Widać nieznany jest dobrze panu. To jest obliczanie procentu z danej liczby, obliczanie, jakim procentem jednej liczby jest druga liczba i obliczanie liczby z danego jej procentu. To są 3 sposoby. Pan odwołuje się do procentowego zadłużenia. Do nie wiadomo, jakiej wielkości o to próbowałam pana dopytać. 40%, czego panie burmistrzu? Procenty są obliczane z wielkości, procent sam w sobie jest tylko częścią w całości i niczym więcej panie burmistrzu. To po pierwsze, po drugie już dawno powinien pan zapomnieć o procentowym zadłużeniu miasta. O tym mówi art. 243 ustawy o finansach publicznych. Tam jest liczony indywidualny wskaźnik zadłużenia miasta, maksymalny i rzeczywisty, który w tej chwili jest obliczony programem pani skarbnik, który nazywa się „Bestia”. I to tyle jeśli chodzi. Nie posługujemy się procentowym zadłużeniem. O tym mówi Regionalna izba Obrachunkowa. W tej uwadze, do której ja się odniosłam i pani skarbnik. To jest zadłużenie obliczone wg określonych wskaźników. Ten wzór jest stosunkowo trudny, nie można tego policzyć ręcznie, dlatego że dane, które my otrzymujemy w dokumentach WPF-u. Jest ich za mało, bo ten wskaźnik jest liczony do lat ubiegłych, a my z lat ubiegłych nie dostajemy informacji. Chociaż pewnie mogłabym poprosić panią skarbnik o dane i wyliczyć ten wskaźnik, ale nie potrzeba, bo pani skarbnik nam to podaje. To po pierwsze, po drugie panie burmistrzu, powiada pan, że budżet na przyszły rok jest zaprojektowany z nadwyżką operacyjną, a co mamy w tym roku? Proszę odpowiedzieć na to pytanie. Mamy deficyt operacyjny, deficyt budżetowy tak czy nie? To ja panu odpowiem na to pytanie. Mamy deficyt operacyjny w wysokości 7,7 mln. Mamy deficyt budżetowy w wysokości 16,5, miliona. W tej chwili to się na razie nic nie zmieniło od czerwca i ja myślę, że jak pani skarbnik zamknie budżet może to wyglądać zupełnie inaczej, ale na razie kończymy deficytem burmistrzowym i to jest jakby druga sprawa i trzecia sprawa do której się chciałam odnieść. Pan cały czas mówi, o Polskim Ładzie i wyśmiewa nas, że my się posługujemy sformułowaniem „tekturowe czeki”, czy kartoniki tak? Tak mówimy „tekturowe czeki” nie tylko my mówimy, cała Polska tak mówi „tekturowe czeki” i teraz panie burmistrzu jeśli pan by się zapoznał z procesem finansowania. To jest ten proces finansowania inwestycji z „Polskiego Ładu”, to wiedziałby pan, że środki zabezpieczone na inwestycje będzie pan miał nie po promesie wstępnej, tylko ewentualnie po promesie inwestycyjnej, a tej na razie nie mamy, bo nie było przetargu, tak czy nie? To jedna sprawa, a tak naprawdę cała inwestycja jest prowadzona z wykorzystaniem środków wykonawcy. Wykonawca zdaje się w dwóch transzach, starać się po zamknięciu pewnego etapu inwestycji. Natomiast cały rozliczenie i cały zwrot pieniędzy następuje dopiero po zamknięciu inwestycji i oddanie do użytkowania. Taka jest procedura inwestowania z „Polskiego Ładu”. Tyle i aż tyle, i tylko tyle panie burmistrzu i bardzo proszę się nie odsyłać mnie do szkoły, bo ja swoje lata w szkole spędziłam i ja nie jestem ekonomistką, a pan ponoć z wykształcenia jest. Dziękuję”.

Na sali rozległy się oklaski.

Selena Majcher (Radna Rady Miejskiej)

Powiedziała: „Ja miałam dzisiaj nie występować, natomiast zostałam w pewnym sensie wywołana przez pana radnego Roberta Błaszczyka do wypowiedzi. Panie radny, ja rozumiem, że sesje Rady Miejskiej są transmitowane i wtedy pan zawsze wywołuje osoby, które atakuje pan już od kilku lat, permanentnie, zarówno w Internecie, jak również na tej sali. Nie jest pan członkiem Komisji Budżetu i Finansów. Natomiast pana koleżanka, pani radna Jolanta Kulpa-Szczepaniak jest i owszem, i muszę panu powiedzieć, jeżeli pan tego nie wie, że podczas komisji zadawane są te same pytania, które pani radna Jolanta Kulpa-Szczepaniak zadaje następnie na sesji. Robi to tylko dlatego, że sesje są transmitowane, a odpowiedzi uzyskuje podczas posiedzeń komisji. Oczywiście, są jeszcze sytuacje, kiedy ktoś powie inne zdanie, niż pani radna Jolanta Kulpa-Szczepaniak ma, no to wtedy albo pani radna zaczyna krzyczeć, albo wychodzi z posiedzeń komisji. Takie sytuacje w tej kadencji miały miejsce. Także panie radny Robercie Błaszczyk. Po pierwsze, kiedy dostajemy projekty uchwał, są one dyskutowane, są przedmiotem dyskusji podczas posiedzeń komisji. Podczas sesji Rady Miejskiej wszystkie projekty dotyczące finansów miasta. Ja mam tylko prośbę, żeby pan posłuchał, bo zawsze pana uważnie słucham, a pan teraz tak mnie ignoruje. Trudno. Podczas sesji Rady Miejskiej pani skarbnik Jolanta Brzózka zawsze wszystkie projekty związane z naszym budżetem omawia i teraz przechodzimy do zasadniczego punktu, do państwa oświadczeń, za każdym razem, tak samo zatytułowanych oświadczeń, które można by było tak już żartobliwie powiedzieć, są pewnym szymelem, uzupełnianym o zapisy z aktualnych projektów uchwał. De facto, jeżeli mówimy o budżecie i wieloletniej prognozie finansowej to my dwukrotnie słuchamy tego samego, ponieważ te same cyfry, które podaje nam pani Jolanta Brzózka podaje nam pani skarbnik zarówno podczas posiedzeń komisji, jak również podczas sesji Rady Miejskiej. Później pani radna Jolanta Kulpa-Szczepaniak tłumaczy raz jeszcze interpretując to często, w dosyć kreatywny sposób, niekoniecznie związany z realiami, z rzeczywistością. Także ja mam do pana, panie radny Robercie Błaszczyk, taką prośbę. Bardzo chętnie, bardzo chętnie mogę stanąć z panem do dyskusji, jeżeli chodzi o budżet miasta, jeżeli chodzi o inwestycje i mam nadzieję, że będzie pan miał tę cywilną odwagę, jak również pani radna Jolanta Kulpa-Szczepaniak będzie miała tę cywilną odwagę, wyjść do mieszkańców miasta okręgu, z którego pani startowała list Koalicji Obywatelskiej i później, kiedy sondaże były niesprzyjające, to stało się to Koalicją dla Sochaczewa. Natomiast mam nadzieję, że będzie pani miała tę cywilną, odwagę wyjść do mieszkańców i powiedzieć byłam przeciwna inwestycjom. Mam nadzieję, że będzie pani miała taką odwagę, zarówno do mieszkańców ulicy Wierzbowej, do mieszkańców ulicy Roweckiego, do mieszkańców ulicy Wojska Polskiego i do wszystkich tych miejsc, w którym pani była przez te lata przeciwna. Ja wiem, że w ostatnim czasie państwo bardzo często przyjęliście narrację „my się wstrzymujemy”, ale to nie oznacza, że jesteśmy nie za inwestycjami. Oczywiście, że jesteście państwo przeciw tym inwestycjom. Bądźcie państwo konsekwentni w swoich decyzjach, które podjęliście kilka lat temu. Bardzo dziękuję.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że ma nadzieję, że pani radna Jolanta Kulpa-Szczepaniak oburzy się na postępowanie swego kolegi, który ją tak ucisza bezczelnie.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Odnosząc się do wypowiedzi pani radnej Seleny Majcher powiedziała: „Już nie pierwszy raz miałam to zrobić, ale uważałam, że dla dobra współpracy nie należy podkreślać emocji, ale dzisiaj niestety pani radna muszę do tego odnieść, co pani mówi o mnie. Chciałam powiedzieć tak, że na komisji budżetowej zadaje pytania dotyczące budżetu. Pani skarbnik to wie, pytania są czasami trudne, czasami pan również odpowiada, czasami pani skarbnik. Ja pani pytań nigdy nie słyszałam na komisji budżetowej. Raz usłyszałam, dlaczego tak dużo przeznaczamy na

wynagrodzenia? Dlaczego tak dużo przeznaczamy na wynagrodzenia? To było pani jedyne pytanie, które zapamiętałam. To jedna sprawa, druga sprawa wielokrotnie prosiłam panią, żeby pani nie odnosiła się, bo pani mówi do pana Błaszczyka a ocenia mnie. No przepraszam bardzo. Jeśli pani chce ze mną podyskutować o budżecie, już wielokrotnie byliście państwo zapraszani do eSochaczew na dyskusje. Wtedy nie przyszliście wtedy na to spotkanie przyszedł ja i pan Błaszczyk, państwo, żeście wtedy nie przyszli na to spotkanie. Żeby podyskutować właśnie otwarcie, żeby mieszkańcy słyszeli, jakie mamy zdanie i opinie. To pierwsza sprawa. Druga sprawa, trzecia, czwarta. Nie pozwalam pani na ocenę tego, kiedy ja wychodzę i dlaczego muszę wyjść. Mam do tego pełne prawo. Pani też umówiła na komisję budżetową, zaordynowała pani jej termin stosunkowo wcześniej, a umawialiśmy się, że terminy będą zawsze, trochę później tuż przed sesją, żebyśmy zdążyli zapoznać się z materiałami budżetowymi, bo one są dość skomplikowane dużo czasami ich jest i wcale pani nie przysłała na tą komisję. No to pytam dlaczego? Ale ja pani uwagi nie zwracałam. Nie przysłała, to nie przysłała, trudno. Takie ma prawo, a pani próbuje zwrócić uwagę na to, że ja wysłałam albo nie przysłałam. Raz nie byłam w całej pięcioletniej kadencji, raz nie byłam na sesji i na komisjach, ale wie pani, co się wydarzyło w moim życiu wtedy. Mój mąż miał ciężki zawał. Co pani wie o życiu w ogóle? Co pani wie? Pani nie wie nic, pani nie ma dzieci. Pani nie kontaktuje się z rodzinami. To jest moje osobiste odniesienie a teraz merytorycznie.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poprosił radną o nie robienie osobistych wycieczek.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Stwierdziła, że radna robi wycieczki do niej.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zaprzeczył

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Kontynuując powiedziała: „Tak. Tutaj odniosę się teraz do wypowiedzi pani radnej dotyczącej stopy zwrotu inwestycji lokalnych, którą ta zanegowała wypowiedź radnego Marka Gołkowskiego w tej sprawie. Polecam pani pozycję „Planowanie i ocena projektów inwestycyjnych jednostek samorządu terytorialnego z wykorzystaniem metod budżetowania zadaniowego”. Nieprawdziwa jest pani teza pani radnej, że jedynym miernikiem zwrotu inwestycji jest zadowolenie mieszkańców. Autor tego opracowania stwierdza, co następuje. W przypadku oceny projektów inwestycyjnych najczęściej stosowanymi miernikami są wewnętrzna stopa zwrotu, aktualna wartość projektu a dodatkowo również ekonomiczna stopa zwrotu, która uwzględnia czynniki niepodlegające kwantyfikacji w formie monetarnej, czyli inaczej mówiąc, nie da się przeliczyć na pieniądze bezpośrednio przy projektach użyteczności publicznej. Zgodnie z charakterystyką za najważniejszą cechę wskaźników należy uznać mierzalność, która oznacza możliwość wyrażenia ich w kategoriach liczbowych oraz zgodność i stałość co pozwoli na uzyskiwanie ujednoliconych zakresów danych. Użyteczność odpowiednio skonstruowanych wskaźników przejawia się zatem w procesach monitoringu, kontroli, ewaluacji programów i projektów inwestycyjnych. Budżet zadaniowy wprowadza zasadę analizy kosztów i korzyści realizowanych projektów poprzez zastosowanie licznych instrumentów analizy efektywności zaczerpniętych z nauk ekonomicznych i społecznych. Budżetowanie zadaniowe stanowi czynnik stymulujący zastosowanie mierników ilościowych oraz jakościowych do oceny zadań publicznych w zakresie ich racjonalności, skuteczności i efektywności i pozwoli pani, że radni demokratycznej opozycji w pełni zgodzą się z opinią

eksperta w tej sprawie, w sprawie stopy zwrotu inwestycji lokalnych a nie zgodzą się z pani opinią. Dziękuję bardzo.”

Selena Majcher (Radna Rady Miejskiej)

Powiedziała: „Ja tylko jedno zdanie. Widzieliście właśnie państwo przed chwilą to, w jaki sposób traktują nas radni, traktuje np. nas pani radna Jolanta Kulpa- Szczepaniak. pani radna wykrzyczała mi, że nie wiem nic o życiu, tylko dlatego, że nie mam dzieci. To jest pani radna postawa, troszeczkę niegodna tego miejsca. Przyznam szczerze dla mnie to już jest dalej brak komentarza na pani zachowanie w dniu dzisiejszym. Cieszę się, że mieszkańcy mogli zobaczyć, w jaki sposób pani traktuje mnie od lat. Dziękuję.”

Edward Stasiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Panie Przewodniczący, przepraszam za mój głos, miałem nie zabierać głosu, ale dyskusja naprawdę jest bardzo gorąca, tylko jeszcze raz przepraszam, ale pozwolę sobie jakoś dać rady. Szanowni państwo, debatujemy dzisiaj nad ważnymi projektami wieloletniej prognozy finansowej, projektem budżetu na 2024 rok. Komisje rady, jak słyszeliśmy, zaopiniowały jeden projekt i drugi. Pozytywnie również zaopiniowała Regionalna Izba Obrachunkowa, która jest organem kontrolnym nad finansami samorządów. Moim zdaniem mam takie prawo powiedzieć. Budżet został bardzo dobrze opracowany. Również wieloletnia prognoza finansowa. Mam nadzieję, że zrealizujemy te zadania. Mimo takiej krytyki, że braknie pieniędzy, że zadłużenie itd. Tak było i w latach poprzednich. Proszę państwa, też ta sama krytyka, a zostało to wszystko zrealizowane. Wiele inwestycji na terenie miasta przybyło. Pani skarbnik tutaj zreferowała zadania inwestycyjne, bo ja się chcę do nich odnieść jako członek komisji inwestycyjnej, jednocześnie przewodniczący tej komisji. Mamy takie zadania. Pozwolę sobie jeszcze raz powiedzieć, ponieważ mieszkańcy chcieliby usłyszeć i najbardziej interesują się właśnie zadaniami inwestycyjnym, które na ich rzecz, dla ich dobra wykonujemy. Strefa aktywności 5 200 000, Kraina Przygód, ogródek jordanowski 6 900 000, przebudowa dróg miejskich i ścieżek rowerowych 17 050 000, modernizacja struktury sportowej na terenie miasta Sochaczewa m.in. hala sportowa w Chodakowie 1 433 000, „Kolej na rower” jest to projekt ścieżki rowerowej, który rozpoczynamy w 2024 roku, jest przewidziana niewielka kwota, ale jaki cel jest istotny, słuszny i oczekiwany przez mieszkańców. Kolejne zadanie „Wodny plac zabaw- obiekt MOSiR-u 1 310 000 zł, remont sali gimnastycznej 260 000 zł. Ale co jest ważne w tym wszystkim proszę państwa, że wykonujemy je z ogromnych środków, dofinansowania, jakie miasto pozyskało. I tak pozwolę sobie przytoczyć. Strefa aktywności nad Bzurą 2 600 000, Polski Ład przebudowa dróg miejskich 13 900 000 Polski Ład, „Kraina przygód"- ogródek jordanowski 2 600 000, „Wodny plac zabaw” 990 000 Polski Ład wcześniejsza inwestycja, „Kraina przygód” Mazowiecki Urząd Wojewódzki. Z rządowego programu ochrony zabytków 1 519 000, remont sali sportowej szkoła nr 4 -260 000- Wojewoda Mazowiecki, przebudowa ulic Kościńskiego, Konstytucji 3 Maja Rządowy Program Dróg. Proszę państwa, te inwestycje, które tutaj odczytałem, to dofinansowanie, to są inwestycje, które służą mieszkańcom. To są inwestycje, które zapewniają bezpieczeństwo, zapewniają ekologię, zapewniają zdrowie i wielkie, że tak powiem, oczekiwania mieszkańców, bo mieszkańcom ułatwiają życie. Dodam, że 70% tych zadań wykonujemy z dofinansowania zewnętrznego, tak jak odczytałem. Taka jest struktura, proszę państwa, dlaczego o tym mówię? Jakże często na tej sali państwo zgłaszali, że miasto nie potrafi uzyskiwać, pozyskiwać pieniędzy zewnętrznych, że obciążamy budżet itd. To są konkretne dowody, to są fakty, o których mówię i w tym miejscu chciałbym podziękować i wyrazić uznanie jako przewodniczący komisji inwestycyjnej panu posłowi Maciejowi Małeckiemu i panu przewodniczącemu, wiceprzewodniczącemu samorządu, który obecnie jest już posłem, jak wicie, bo dzięki nim, dzięki ich wsparciu, te środki pozyskujemy i źle by było, gdybyśmy tych

środków nie potrafili wykorzystać. Nawet gdy to jest potrzeba dofinansowania, czy z obligacji, czy jakieś pożyczki. Proszę państwa, te środki by przepadły, ale pozwolę sobie tutaj postawić pytanie, dlaczego państwo, którzy nie poparli tych projektów uchwał jesteście przeciw tym zadaniom ekologicznym, poprawiając warunki zdrowia, poprawiając, że tak powiem na wyższy poziom, stawiając oświatę, bo i oświatowe zadania są dofinansowywane w bieżących zadaniach. Dlaczego państwo tego nie popieracie? Wróć do roku bieżącego. Zaplanowaliśmy na ten rok bieżący inwestycje za 22 400 000. Możemy już podsumować wykonanie tych inwestycji to jest ponad 24 000 000, a więc więcej wykonaliśmy, niż zaplanowaliśmy. I również ponad 50% tych inwestycji jest pokrywanych ze środków zewnętrznych, ze środków zewnętrznych, z dotacji wewnętrznych. Nie obciążamy całością tych inwestycji, budżetu miasta. Dostajemy te środki i dzięki dobrym projektom, dzięki dobremu zaangażowaniu władz miasta, wykonawczych, naczelnikom, pracownikom urzędu, że potrafią takie wnioski przygotowywać i takie projekty te pieniądze, przy wsparciu jak nadmieniałem pana pośła czy pana drugiego pośła, uzyskujemy dla miasta, dla mieszkańców naszego miasta, państwo podnosicie tutaj sprawy zadłużenia miasta. Pani Jolanta Kulpa mówiła o wskaźnikach i tak dalej. Ja muszę państwu, pozwolę sobie przypomnieć. Na początku kadencji w 2018 roku, na 2019, kiedy zatwierdziliśmy budżet miasta na 2019 rok zadłużenie miasta wynosiło 45 185 984 zł. Ale proszę zwrócić uwagę. Dochody miasta wówczas wynosiły 172 650 433 zł. Dzisiaj dochody miasta wynoszą 215 219 112 zł, czyli są o 43 000 000 wyższe od tych, jakie były w 2018 roku, a wskaźnik zadłużenia, który tak tutaj jest podważany oczywiście, on się liczy wg bardzo skomplikowanego wzoru, ale popularnie mówi, że jest to stosunek długu do dochodów. I ten wskaźnik zadłużenia wynosił w 2019 roku 26%, a obecnie 24,5%. Proszę, porównać dochód obecny, wskaźnik obecny dochód poprzedni, a więc można tu powiedzieć, że realnie ten dług nie maleje, natomiast jeżeli chodzi o zadłużenie miasta. Proszę państwa odsyłam do tabeli 5 z 9 załącznika do wieloletniej prognozy finansowej. Tam jest dokładnie napisane zadłużenie na 2024 rok, to znaczy na otwarcie budżetu 51 000 000 zł. Obsługa długu 3 995 000 zł. Jeśli to zsumujemy, to wychodzi 54 995 000 zł. Ale mamy w budżecie przewidziane 5 700 000 na spłatę tego długu, czyli realnie jeżeli z tego otwarcia zrealizujemy, tak jak planujemy, to ten dług wynosi 49 295 000 zł. Tak jest, prawda proszę państwa i nie można tutaj mówić o jakiś tam cyfrach, a padały tu różne i na stronach internetowych i tutaj na tej sali. Te zadłużenie, czasami to już tak wzrastało, że mieszkańcy czasami pytają mnie osobiście, jaki w końcu jest dług tego miasta. Nie można po prostu przesadzać. Trzeba mówić prawdę, realną prawdę. Wróć jeszcze do początku kadencji. Oczywiście zadania przyjęliśmy. Dość duże, jak zawsze przy każdym budżecie, przy każdej wieloletniej prognozie finansowej, ale proszę państwa, jeżeli tak jak podał burmistrz, a ja się z tym zgadzam, bo też takie wyliczenie mam. Jeżeli wykonaliśmy w tej kadencji inwestycji, za myślę, że nie pomyłę ponad 160 000 000 zł, to wystarczy, proszę państwa, tylko powiedzieć tak, jeżeli byśmy połowę tych inwestycji wykonali czy mielibyśmy zadłużenie? Nie. Nie byłoby zadłużenia, ale pytanie istotne. Czy my mamy nie inwestować, nie korzystać ze środków zewnętrznych? Nie robić dla mieszkańców naprawdę korzystnych, potrzebnych, oczekiwanych inwestycji? Czy mamy po prostu liczyć na to, żeby tu jak to się mówi, spinał się nam budżet. Proszę mi podać miasta wielkości Sochaczewa, które chyba niewiele takich miast jest, które w takiej samej sytuacji są jak my, są dużo gorsze. O wiele wyższe zadłużenie posiadają o wiele mniej środków, pozyskują zewnętrznych na inwestycje miejskie. Naprawdę powiem państwu, z perspektywy tych 25 lat, jak jestem w radzie. Dokonania ostatnich lat, to są naprawdę bardzo duże, pozytywne i dziwię, że tak tyle krytycznych uwag tu jest skierowanych pod adresem burmistrza, pod adresem władz wykonawczych miasta. Szanowni państwo, te inwestycje w tej kadencji wykonywane były w bardzo trudnym okresie. Proszę sobie przypomnieć, COVID, gdzie trzeba było wspierać zakłady pracy, podatki zmniejszać mieszkańców? Kolejna sprawa. Wojna na Ukrainie, napływ Ukraińców. Ile w mieście problemów z tym było? Zakwaterowania, wyżywienia, wyrobienia

dokumentów itd. Trzeci temat sprawa energii, węgla. To był bardzo trudny okres, to była bardzo trudna kadencja, miasto sobie z tym poradziło i wyrażam szacunek panie panu burmistrzowi i burmistrzom i władzom miasta, naczelnikom, pracownikom, że ten trud w tak trudnym czasie pokonali, że naprawdę zrealizowali budżety w każdym roku i w tym roku też będzie na pewno zrealizowany. Mimo tylu tych krytycznych uwag, jakie państwo kierujecie. Szanowni państwo, szkoda, że w okresie przedświątecznym taką dyskusję, no niezbyt przyjemną, toczy. Chciałbym w tym okresie przedświątecznym, a jest to Boże Narodzenie, jest najważniejszym czy jednym z najważniejszych świąt liturgicznych na te święta chciałbym życzyć przede wszystkim mieszkańcom naszego miasta, zdrowych, spokojnych, rodzinnych świąt, pomyślności w nowym roku. Również państwu, waszym rodzinom, wszystkim tu obecnym na sali życzę szczęśliwych, pogodnych, zdrowych świąt, pomyślności w nowym roku, aby on był lepszy by w przyszłej kadencji, która za kilka miesięcy będzie, żeby te sprawy na tej sali toczyły się, tak jak się toczyły tutaj w latach ubiegłych, nie było takich dyskusji, takich zarzutów wielokrotnie bezpodstawnych, jakie zostały czynione nie tylko dzisiaj, ale wielokrotnie podczas posiedzeń. Dziękuję państwu bardzo za uwagę.

Na sali rozległy się oklaski.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział, że zanim podda pod głosowanie, to chciałbym podsumować króciutko tą dyskusję. Zwracając się do mieszkańców powiedział: „Szanowni państwo, mieliście tutaj okazję usłyszeć albo odsłuchać dwóch spolaryzowanych grup mówców. Mówił pan, mówiła pani skarbnik, mówił pan, mówiła pani przewodnicząca komisji budżetowej, mówił pan wiceprzewodniczący rady i mówili jednym głosem. Z drugiej strony były wypowiedzi radnych opozycyjnych pana Roberta Błaszcyka, pani Jolanty Kulpy-Szczepaniak, którzy przedstawili jakby kompletnie inny obraz. Szanowni państwo, my się zajmujemy tutaj tematem ścisłym, to nie są obrazy Van Gogha. Czy perspektywa lewa, czy prawa jest ważniejsza? Tutaj mamy bezwzględne liczby, tu musi wszystko zgadzać, to jest kasa. Nad nami jeszcze jest Regionalna Izba Obrachunkowa. Specjaliści, którzy zajmują kontrolowaniem naszego budżetu, którzy mają za zadanie nie dopuścić do zbyt dużego zadłużenia kogokolwiek, jakiegokolwiek samorządu w Polsce i apeluję do państwa mieszkańców, którzy się interesują naszymi obradami, którzy interesują miastem, żeby sami sobie znaleźli źródła i przeanalizowali te dane, bo na pewno jedna ze stron delikatnie mówiąc jest w błędzie albo to my jesteśmy w błędzie, albo tu opozycja jest w błędzie. I tu mieszkańcy muszą sobie sami wyrobić na ten temat zdanie i fakty niech mówią same za siebie.”

Ad pkt 8.5

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poddał pod głosowanie projekt Uchwały Budżetowej Gminy Miasto Sochaczew na rok 2024.

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za – 10 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących się -10 głosów

**Uchwała Budżetowa Gminy Miasto Sochaczew na rok 2024
Nr XLV/459/23 Rady Miejskiej została podjęta.**

W/w uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Wydruk imiennej głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 9)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Ad pkt 9

Jolanta Brzóska (Skarbnik Miasta)

Omówiła projekt uchwały w sprawie ustalenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego na 2024 rok.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poprosił o opinie komisji.

Magdalena Zborowska (Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego)

Poinformowała, że Komisja Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

Selena Majcher (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów)

Poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał czy radni mają pytania lub uwagi do przedstawionego projektu uchwały.

Radni nie zgłosili uwag i pytań.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za – 20 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących się -0 głosów
(20 głosów zarejestrowanych przy pomocy elektronicznego systemu do głosowania i 1 głos do protokołu radnego Piotra Pętłaka)

Uchwała Nr XLV/460/23 Rady Miejskiej w sprawie ustalenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego na 2024 rok została podjęta.

W/w uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Wydruk imiennego głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 10)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Ad pkt 10

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że jeśli nie usłyszy sprzeciwu to od razu podda pod głosowanie projekt uchwały w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej na 2024 rok.

Radni nie zgłosili sprzeciwu.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za – 20 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących się -0 głosów
(19 głosów zarejestrowanych przy pomocy elektronicznego systemu do
głosowania i 1 głos do protokołu radnego Piotra Pętlaka)

Uchwała Nr XLV/461/23 Rady Miejskiej w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej na 2024 rok **została podjęta.**

W/w uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Wydruk imiennego głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 11)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Ad pkt 10

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że jeśli nie usłyszy sprzeciwu to od razu podda pod głosowanie projekt uchwały w sprawie planu pracy stałych Komisji Rady Miejskiej na 2024 rok.

Radni nie zgłosili sprzeciwu.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za – 20 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących się -0 głosów
(19 głosów zarejestrowanych przy pomocy elektronicznego systemu do
głosowania i 1 głos do protokołu radnego Piotra Pętlaka)

Uchwała Nr XLV/461/23 Rady Miejskiej w sprawie planu pracy stałych Komisji Rady Miejskiej na 2024 rok **została podjęta.**

W/w uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Wydruk imiennego głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 12)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Ad pkt 11

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że jeśli nie usłyszy sprzeciwu to od razu podda pod głosowanie projekt uchwały w sprawie planu pracy Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej na 2024 rok.

Radni nie zgłosili sprzeciwu.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za – 20 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących się – 0 głosów
(19 głosów zarejestrowanych przy pomocy elektronicznego systemu do
głosowania i 1 głos do protokołu radnego Piotra Pętłaka)

Uchwała Nr XLV/462/23 Rady Miejskiej w sprawie planu pracy stałych Komisji Rady Miejskiej na 2024 rok została podjęta.

W/w uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Wydruk imiennego głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 13)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Ad pkt 12

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poinformował, w jakich oficjalnych wydarzeniach uczestniczył.

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Poinformował, w jakich uroczystościach uczestniczył.

Radni nie zgłosili uwag i pytań do informacji.

Ad pkt 13

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał czy są zapytania i wolne wnioski.

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Powiedział: „Niedawno, przed chwilą pan burmistrz zapraszał nas po spacerze po Sochaczewie. Nie wiem, czy pan burmistrz był na terenach oczyszczalni. Właśnie ja tam byłem i dlatego, że mieszkańcy zgłosili mi niepokój, co tam się dzieje. Mam pytanie, czy w ramach dzierżawy tamtych terenów dla firmy Partner jest zawarty też przeładunek śmieci na tym terenie? To jest pytanie dla pana, panie burmistrzu, to jest pierwsza sprawa. Druga sprawa na 36 sesji - 27 stycznia był poruszany temat ulicy Przyszłej, szczególnie tego odcinka właśnie, który dochodzi do ulicy 15 Sierpnia, gdzie mieszkańcy od momentu remontu ulicy 15 Sierpnia skarżą się, że nie spływają stamtąd wody i cały czas stoją tam na terenach kotłowni. Mam całą korespondencję, którą wysyłałem do pana, panie burmistrzu o której prosiłem i teraz pytanie, czy można coś na cito zrobić z tamtym terenem, żeby nie stało. To jest odcinek około 50 m, gdzie nie można przejść, normalnie pieszy nie może przejść, to po pierwsze. I drugie pan deklarował im, że w najbliższych latach będzie uwzględniony remont tej ulicy. Natomiast w WPF-e tego nigdzie nie widać, także prosiłbym o odpowiedź i deklaracje, kiedy ewentualnie to może być zrobione. Dziękuję.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział, że burmistrz podpowiada mu, że będzie odpowiedź na piśmie.

Innych zapytań i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Ad pkt 14

Jacek Krzemiński (Radny Rady Miejskiej)

Poinformował o powstaniu nowego klubu radnych w dniu dzisiejszym i odczytał pismo o treści: „Informujemy, że w dniu 19 grudnia została podjęta decyzja o utworzeniu klubu radnych o nazwie „Koalicja 15 października”. W skład klubu wchodzi Jolanta Kulpa-Szczepaniak, Jacek Krzemiński, Marek Gołkowski, Janusz Bąbała, Marcin Cichocki i Sylwester Zdieszyski. Na przewodniczącego klubu wybrano Jacka Krzemińskiego. Utworzenie klubu potwierdzamy podpisem.” Pismo przekazał panu przewodniczącemu i jednocześnie zaznaczył, że wyżej wymienieni radni, którzy należeli do innych klubów radnych, rezygnują z członkostwa w tamtych klubach.

Robert Błaszczuk (Radny Rady Miejskiej)

Stwierdził, że liczy na odpowiedzi również na piśmie na te pytania, które zada. Sprawa dotyczy Banku Spółdzielczego Vistula, który będzie obsługiwał gminę miasto Sochaczew, będzie również obsługiwał powiat sochaczewski. Zapytał, jak to się stało, że bank, na której wisi program naprawczy, od kilku lat będzie obsługiwał naszych mieszkańców. Zwrócił uwagę, że siedziba tego banku na terenie miasta Sochaczewa mieści się w Chodakowie, po dawnym klubie Bzura i ma jedno stanowisko. Wszyscy mieszkańcy od 1 stycznia tego roku będą ponosili dodatkowe koszty w postaci przelewu, bo radny nie wyobraża sobie, że ludzie starsi poradzą sobie z wpłatomatem i poradzą sobie z transportem bezpłatnym do Chodakowa. Przypomniał, że bank tam jest czynny do godziny 16. Zapytał dlaczego tak się stało, że miasto odeszło od banku spółdzielczego. Zapytał, jakie warunki były w ogłoszeniu przetargu, że taka uwaga, chociażby to jest wiadomość znana, że bank Vistula posiadał poważne problemy i dlatego ma taki program naprawczy. To jest, jak gdyby pierwsza rzecz i druga rzecz i to jest pytanie takie do państwa, żebyście odpowiedzieli, jakie środki zostały dopisane do kont miasta z tytułu obsługi banku spółdzielczego w latach 2020, 2021 i 2022. To jest pytanie odnośnie banku. Następnie poinformował, że chciałby się odnieść do artykułu, który został rozesłany do wszystkich mediów. Przyznał szczerze, że nie wiedział, czy się śmiać czy płakać, ale widać, że uderzyli celnie. Powiedział, że ta sprawa będzie miała dalszy ciąg, ponieważ mają możliwości i doszli do tego, że na stronie Urzędu Regulacji Energetyki wisi wniosek i to nie jest wiedza tajemna, a także decyzja Urzędu Regulacji Energetyki. W tym kierunku będą drążyć temat, ponieważ uważa, że to, co się stało, jest dla radnego delikatnie mówiąc niezrozumiałe a rzeczy, które podnosił okazują się, że są rzeczami nie do końca nietrafionymi. Natomiast chciałby się zwrócić do autorów artykułu, łącznie z panem redaktorem Wachowskim, któremu kiedyś mówił, że w życiu warto być przyzwoitym człowiekiem, a niestety z jego punktu widzenia tak nie jest i te informacje, które są zawarte w tym artykule, takim jak z trybuny ludu. Oświadczył, że te dokumenty zostały radnym dostarczone tego samego dnia, kiedy odbywała się sesja. Stwierdził, że jeżeli ktoś ma coś do ukrycia, mówi w kampanii wyborczej 2018 roku o cudownej geotermii, o fantastycznych finansach to nie powinien odbierać radnym głosu, kiedy na ten temat rozmawiali. Nie powinna zapaść czteroletnia cisza na ten temat zupełnie i nagle wrzutka pt. powiem takim żargonem. żerowanie 28 000 000 kredytu, który dostanie w ramach NFOŚ, PEC. Pytanie kolejne do was kto ten kredyt spłaci. Brakuje analizy finansowej, żeby można było powiedzieć mieszkańcom jedną rzecz, że inwestycja, która będzie wykonana pochłonie tyle i tyle środków finansowych. To są zrobione audyty, które pokazują, że dzisiejsza cena ciepła, z nośnika miałowego czy z nośnika gazowego będzie niższa, o ileś procent. To nie

zostało zrobione, pan burmistrz mówił zupełnie, co innego. Radny mówił w swoim wywiadzie, że burmistrz mówił, iż wcale to nie będzie tańsze, tylko droższe i tu się akurat z panem burmistrzem zgadzam. Natomiast przedstawianie w wywiadzie tego typu faktów jest dla radnego rzeczą niezrozumiałą. Kiedy na komisji pytał pana burmistrza Dobrowolskiego, skąd będą te pieniądze, skąd będą pochodziły, z czego będziemy spłacać pan Dariusz Dobrowolski powiedział, że „przecież pan wie tak, będą płacić za to mieszkańcy”. Kredyt trzeba będzie spłacić. Spłacą go odbiorcy, chyba że teraz Zastępca Burmistrza Dariusz Dobrowolski tu zaprzeczy to zaprasza na mównicę. Zwrócił uwagę, że podgrzew wody w geotermii będzie nośnikiem gazowym. Pan doskonale wie i czyta, że jeśli chodzi o emisję CO₂, że w 2030 albo 2035 roku ogrzewanie czegokolwiek gazem niestety nie będzie możliwe w związku z tym zapytał, jak burmistrzowie realizując inwestycje geotermii, zamierzają podgrzewać tą wodę do parametrów takich, jakie powinna ona osiągać. Za chwilę znowu będziemy remontowali, likwidowali. Podkreślił, że nie myśli się naprzód. Natomiast sam artykuł jest zdaniem radnego nie do przyjęcia. Wypowiedzi tego typu, że radni powinni sami zajmować się sprawami i szukać materiałów. Powiedział: „Panie burmistrzu radni nie są od tego, jeżeli jest coś uczciwe i transparentne, przedstawiamy dokumenty, kładziemy na stół i rozmawiamy. Jak wy żeście przez 4 lata z nami rozmawiali? Może odtworzymy sesję i państwo, powiecie, ile razy zabieraliście głos w sprawie geotermii, bo ja nie pamiętam. My raz pytaliśmy, drugi raz pytaliśmy w połowie roku ubiegłego. Miała być pełna analiza, gdzie ona jest? Nie ma. Natomiast weszła uchwała, jak pan tutaj powiedział, że te dokumenty były kompletne. Jak mogą być dokumenty kompletne, skoro państwo przynieśliście, pan Dorociak prezes PEC, przywiózł je godzinę przed sesją. Dokument liczył 55 stron. Pan by się wypowiedział w tej sprawie? Bo ja nie. Czy nie uważa pan, że z tymi dokumentami radni powinni być zapoznani, bo ja uważam że powinni, przecież państwo mówicie o transparentności. No to jaka jest transparentność? Mamy, wyszukiwać materiałów, nie wiem, na stronach i kontrolach chyba nie, tak się nie robi. Prosta zasada jeżeli ma się coś do ukrycia, to po prostu robi się tego typu hece. Mam nadzieję, że tą sprawę wyjaśnimy, podobnie jak wyjaśniłem sprawy bieżni. Tutaj też postaram się w ramach swoich możliwości albo sam, albo w innej grupie ludzi, też w tym kierunku podążyć a żeby wyjaśnić, jakie są środki składowe, które złożył PEC przy obniżce o 700 zł -1 megawatogodziny sprawiły, że Urząd Regulacji Energetyki podniósł te kwoty o 36% średnio. Mówię tylko o centralnym ogrzewaniu, ciepła woda rządzi się swoimi prawami. Chciałbym się się burmistrz się państwu? Powiedzieć, że największy odbiorca ciepła, czyli spółdzielnia, Mieszkaniowo-Lokatorsko w Sochaczewie, bierze tej energii 60 000 GJ. A jeśli chodzi o ciepłą wodę, to razem jest to 7200. To są wydatki rzędu prawie 10 000 000 i to ludzi interesuje, dlatego też będę dociekliwy, postaram się zrobić na tyle, ile mogę, a żeby ten temat w jakiś sposób wyjaśnić i na koniec chciałbym zwrócić panu przewodniczącemu takie dwie uwagi delikatne, a mianowicie następujące. Pan dzisiaj udzielił głosu panu Robertowi Małolepszemu w momencie, kiedy punkt spadł z obrad. Powiem szczerze, że nie wiem, w jakim trybie. To po pierwsze, bo potem rozpoczęła się zupełnie niepotrzebna rozmowa. I tak powiedziałem, ja zachowam się tak, jak się zachowałem elegancko i to zrobiłem. Natomiast ja bym chciał panu przypomnieć, że kiedy rozmawialiśmy o stawku Sobolewskiego i zbiorniku retencyjnym, niestety nie wszyscy mają takie możliwości. Ja uważam, że wszyscy mieszkańcy powinni być traktowani jednakowo i ostatnia rzecz z dzisiejszej sesji. Pamięta pan naszą wymianę zdań, panie przewodniczący, w kwestii mojej zwrócenia się do pani radnej Seleny Majcher, kiedy powiedziałem pani Selenko, pan zaatakował mnie, że to nie jest moja koleżanka a dzisiaj nie powiedział pan jako przewodniczący, że głosu pan udziela pani radnej Selenie Majcher, tylko właśnie zwrócił, się pan w ten sam sposób. Myślę, że jeżeli zwraca pan komuś uwagę, to powinien pan wiedzieć, że jesteśmy równi w tym wszystkim, co robimy. Dziękuję pięknie.”

Adam Kloch (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „Tradycyjnie już na koniec, jak to zawsze bywało przed świętami, chciałbym do was wszystkich zwrócić, Szanowna Rado, Panowie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Drodzy Mieszkańcy. Białe myśli, lekkie jak puch, niech anioł przywieje z nieba, otworzy skrzydłem nadziei i kolędę zaśpiewa. Boże Narodzenie to piękny dzień. Wszystko się rodzi na nowo, więc w blasku tajemnych świąt życie zdrowo i kolorowo, cudownych świąt Bożego Narodzenia, ciepła i wielkiej radości, zadowolenia i satysfakcji z podejmowanych wyzwań. Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru przyniesie wam spokój, wytchnienie i radość. Każda chwila świąt Bożego Narodzenia niech żyje własnym pięknem, a Nowy Rok obdaruje was zdrowiem, pomyślnością i szczęściem. Najpiękniejszych świąt Bożego Narodzenia życzą radni Bezpартyjnych Samorządowców i radni Koalicji 15 Października.”

Jolanta Brzóska (Skarbnik Miasta)

Odnosząc się do pytania pana radnego Błaszczyka odnośnie banku prowadzącego obsługę Urzędu Miejskiego i jednostek podległych powiedziała, że bank do obsługi kompleksowej budżetu gminy wybierany jest na podstawie ustawy prawo zamówień publicznych. Dotychczasowa umowa była zawarta na okres 4 lat. Rzeczywiście poprzednią tą umowę mieliśmy zawartą z Bankiem Spółdzielczym, ponieważ złożył najkorzystniejszą ofertę. Umowa ta wygasła 30 listopada i w ogłoszonym przez miasto konkursie złożono 3 oferty. Bank Spółdzielczy, Bank Vistula i Bank Handlowy i najkorzystniejszą ofertę z tych 3 banków złożył Bank Vistula, więc skoro jest najkorzystniejsza, musi zostać wybrana. Nie było żadnych podstaw, ażeby odrzucić tą ofertę, bo ona spełniała nasze wymagania. Umowa jest zawarta z bankiem na okres 4 lat, czyli do końca listopada 2027 roku. Trwają rozmowy z Bankiem Vistula, ażeby też w centrum otworzyli jakiś punkt do obsługi. Chcąc w jakiś sposób dopomóc mieszkańcom, również po rozmowie z Bankiem Vistula został wstawiony w holu urzędu opłatomat. Miasto nie płaciło za opłatomat, to są koszty po stronie banku Vistuli. Opłatomat jest naprawdę bardzo intuicyjny i jak ktoś raz spróbuje, to z wielką przyjemnością będzie z niego korzystał. Przychodzi bardzo dużo ludzi kierowanych z urzędu skarbowego i wnosi opłatę skarbową. Być może nie każdy sobie poradzi z obsługą tego, przynajmniej pierwszy raz, tak może ludzie się troszkę boją. Dlatego też pracownicy urzędu, ci, którzy są na dole, czy zejda, służą pomocą i naprawdę nikogo nie zostawia bez pomocy. Przy dokonywaniu wpłat można wybrać język ukraiński, więc nawet i obcokrajowcy mogą z tego skorzystać. On jest naprawdę bardzo intuicyjny, on prowadzi krok po kroku za rączkę, żeby wpłacić, dokonać tej wpłaty. Mimo to rozmowy z Bankiem Vistula trwają, ażeby otworzyli gdzieś tutaj w centrum swój oddział. Rozmawiali tutaj z jedną firmą, ale koszty zaproponowane były zbyt wysokie, lokal też był za duży, więc poszukują innego lokalu, a ten lokal, który jest na ulicy Chopina, tak on też przyjmuje wpłaty dla osób, które mieszkają w Chodakowie. Na pewno będzie to wygodne, bezkosztowo przyjmują te wpłaty. Najkorzystniejsza oferta wygrywa, nie ma podstaw odrzucenia jej, a rzeczywiście Bank Spółdzielczy poprzednio nam dawał bardzo dobre warunki, jeżeli chodzi o oprocentowanie. Współpraca układała się prawidłowo, ale niestety dali teraz gorszą ofertę niż Bank Vistula.

Janusz Bąbała (Radny Rady Miejskiej)

Zapytał czy nastąpiła zmiana numerów rachunków.

Jolanta Brzóska (Skarbnik Miasta)

Odpowiedziała, że też jest zmiana numerów rachunków. Trwają rozmowy też z firmą, która dostarcza program, jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości i opłatę za gospodarowanie odpadami żeby na tych decyzjach, jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości, był drukowany kod QR i wtedy osoba, która posiada decyzję z kodem QR, przychodząc do automatu,

przystawia tylko, iż w zasadzie wszystko ma, już nie musi nic wprowadzać, tylko kwotę, jaką chce uregulować, jak również z firmą, która dostarcza nam program dotyczący opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi też trwają rozmowy, ażeby każdej osobie, każdemu właścicielowi nieruchomości, zobowiązanemu do płacenia, też był nadany oddzielny kod QR. Zwróciła uwagę, że też mają bardzo dużo pracy w związku ze zmianą rachunku, bo muszą wszystkich poinformować. Zmiana konta, rozmowy prowadzone z dostawcami oprogramowania, ale nic się na to nie poradzi, takie jest prawo zamówień publicznych.

Adam Kloch (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał czy na stary rachunek można jeszcze do końca roku wpłacać.

Jolanta Brzóska (Skarbnik Miasta)

Odpowiedziała, że można wpłacać, bo jest umowa zawarta z Bankiem Spółdzielczym na ten okres 1 miesiąca do końca roku, że można bezkosztowo wpłacać na stare rachunki. Koszty przejęło miasto, wszystkie należności, wszystkie opłaty, ale z dniem 31 grudnia będzie zamknięty ten rachunek już nie będzie można dokonywać wpłat, ale jeszcze w grudniu, jak ktoś ma jakieś płatności, to może, chyba że chce skorzystać z naszego opłatomatu i zobaczyć sam przekonać, jak dokonuje się płatności. Pani skarbnik już skorzystała.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Niemożliwe do odsłuchania.

Jolanta Brzóska (Skarbnik Miasta)

Wyjaśniła, że ZWiK ma osobny numer rachunku. Podatek od gruntu będzie na podstawie decyzji, więc trzeba poczekać, aż zostaną wydrukowane, wydane decyzje i rozesłane do podatników. Natomiast jeżeli chodzi o wpłaty, gdyby ktoś chciał wpłacać po 1 stycznia, to na stronie miasta na BIP-ie jest podany ten nowy numer rachunku bankowego i każdy musi sobie zmienić numer.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Zapytała co w momencie kiedy ktoś dokona wpłaty na stary rachunek.

Jolanta Brzóska (Skarbnik Miasta)

Jak ktoś wyśle do Banku Spółdzielczego, to te konta będą zamknięte tam i te pieniądze wrócą z powrotem, tak więc trzeba sobie wtedy obserwować, że pieniądze wróciły, czyli jeszcze raz dokonać wpłaty.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia wszystkim mieszkańcom złożył najlepsze życzenia zdrowych, spokojnych świąt a wszystkim wierzącym błogosławieństwa Bożej Dzieciny. Wszystkich obecnych na sali zaprosił po zamknięciu sesji do sali mniejszej konferencyjnej na połamanie się opłatkiem, złożenie życzeń i tradycyjną wieszczkę wigilijną.

Innych spraw różnych nie zgłoszono.

Ad pkt 15

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

W związku z wyczerpaniem porządku obrad XLV sesji zamknął sesję Rady Miejskiej w Sochaczewie.

Przewodniczący
Rady Miejskiej

/-/ Sylwester Kaczmarek

Protokół sporządziła:

/-/ Magdalena Jamka